

Jan Paweł II w Gdańsku i Częstochowie

Westerplatte: uroczystości patriotyczno-religijne Spotkanie z cierpiącymi i tymi, którzy niosą im ulgę Apel Jasnogórski

W piątek, 12 bm. papież Jan Paweł II kontynuował wizytę na Ziemi Gdańskiej. Uczestniczył m.in. w uroczystościach na Westerplatte — miejscu, które było pierwszą rezydencją naszego państwa w II wojnie światowej. Wicemarszałek Jan Paweł II udał się do Częstochowy, gdzie przewodniczył Apelowi Jasnogórskiemu.

W piątek rano Jan Paweł II wyruszył z rezydencji w Oliwie na sopockie molo, skąd okrętem Marynarki Wojennej ORP „Mewa” popłynął na Westerplatte, na spotkanie z młodzieżą.

Wiele historycznych refleksji budzi ten niewielki skrawek ziemi polskiej Westerplatte. 1 września 1939 r. przybył tutaj z kurtuzyną na wizytę okręt szkolny niemieckiej Marynarki Wojennej „Schleswig-Holstein” wystraszony z dział, oddanych im w kierunku polskiej plałocówki wojennej, dał początek II wojnie światowej, w której zginęło ponad 50 mln ludzi. Co ósmy z nich był obywatel polski.

Tutaj, gdzie było polskie okno na morze, 183-osobowa załoga wojskowej składnicy tranzytowej dowodzona przez mjr. Henryka Sucharskiego przez 7 dni bohatersko stawała czoła napastnikowi. Walczyli z honorem. Mieli utrzymać się 12 godzin. Wytrwali 7 dni i noc.

W miejscu, gdzie rozegrały się wydarzenia pierwszych dni II wojny światowej, stoi dziś granitowy pomnik, symbol narodowej pamięci. Na nim — tablica z wrytymi nazwami miast i miejscowości na wschodzie i zachodzie, na lądzie, morzu i powietrzu. Tam właśnie bili się Polacy z „Aby Polska nie zginęła”. Pomnik na Westerplatte otoczony jest szeregami drzew.

Rekopis zawiera przywileje i statuty miasta Krakowa, od przywileju lokacyjnego z 1257 r. począwszy, a także rotty przysięg i ustawy cechów krakowskich. Integralną jego część stanowią anonimowe miniatury powstałe pod wpływem sztuki flamandzkiej i południowoniemieckiej. Przedstawiają one Chrystusa na krzyżu, herb miasta Krakowa, godła niektórych cechów, a przede wszystkim sceny z życia codziennego kupców i rzemieślników, wkomponowane w pełne fantazji widoki placów i ulic ówczesnego Krakowa — stolicy państwa Jagiellońskich. Dzięki tym miniaturom Kodeks Behema uważany jest za „Bibliotekę Jagiellońską w Krakowie”.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim. W czasie Apelu Jasnogórskiego papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.

W piątek rano papież Jan Paweł II przybył do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim.



Spotkanie Jana Pawła II z młodzieżą na Westerplatte. CAF — Radziukiewicz

Wszystkie statki i okręty, polskie i obce, wchodzące do Portu Gdańskiego oddają mu honory przez opuszczenie bandery. Przybywają tu tysiące ludzi — głowy państw, mężowie stanu, dyplomaci. Najlicz-

Cląg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie sobotnio-niedzielne

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 137 (11 132) Białystok — Łomża — Suwałki, 13-14.06.1987 r. Wydanie 1, 2 Cena 10 zł

Matka Teresa z Kalkuty u przewodniczącego Rady Państwa

11 bm. przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął przełożoną generalną Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Miłości Matkę Teresę z Kalkuty. W trakcie spotkania omówiono sprawę funkcjonowania zgromadzenia w Polsce. Matka Teresa podziękowała za przychylność władz. Ponadto poinformowała o zakresie swojej działalności w tych krajach, gdzie istnieje wielkie zapotrzebowanie na działalność charytatywną wśród ludzi głodujących, chorych i osamotnionych.

Wojciech Jaruzelski wyraził uznanie dla humanitarnej działalności Matki Teresy z Kalkuty.

W spotkaniu uczestniczył minister Władysław Łoranc — kierownik Urzędu do Spraw Wyznań. (PAP)

I. Malmierca złoży wizytę w Polsce

Na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych Mariana Orzechowskiego, w dniach 17-22 czerwca br. złoży oficjalną wizytę w Polsce minister Spraw Zagranicznych Republiki Kuby Isidoro Malmierca. (PAP)

Meblowanie za 4 miliony dolarów

★ PODWOJONE WPŁYWY Z EKSPORTU
★ CHIŃCZYCY POLUBILI „KAROLINĘ”
★ POMYŚLNE PERSPEKTYWY

INFORMACJA WŁASNA

Wyroby Białostockich Fabryk Mebli, pochodzące z pięciu regionalnych zakładów zdobyły sobie już dawno miejsce w sklepach krajów wschodnich i zachodnich. Jeśli producentom brakuje czegoś do pełnej satysfakcji, to chyba tego, że w myśl umów międzynarodowych nie mogą firmować towaru własną nazwą.

Niedawno zakończone dozwolone targi „Polskie meble ’87” — poznańska impreza promująca krajowe wyroby — przyniosły kolejne sukcesy BFM. Zwiększono kontrakty zawierane z tradycyjnymi odbiorcami, jak szwedzka firma IKEA, zachodniemiecka „Müller” czy angielska MFI. W pierwszych dniach czerwca sfinalizowany został także pierwszy, historyczny kontrakt na dostawę naszych regionalnych mebli do CHRL. W tym roku do Szanghaju pojedzie 4 tys. jednoosobowych tapczników, 2 tys. stołów i tyle samo mebleścianek „Karolina”, których próbna partia zrobiła furorę na Dalekim Wschodzie.

Rozmaite zestawy i pojedyncze meble wytworzone w Cląg dalszy na str. 2

Błyskawiczny konkurs SD PRL — rozstrzygnięty

Do zobaczenia w amfiteatrze!

INFORMACJA WŁASNA

Dosłownie 15 minut czekaliśmy na odpowiedzi na ogłoszony w czwartek konkurs, w którym nagrodami były zaproszenia na „Spotkanie z Balladą”.

Pytania rzeczywiste okazały się proste. Z imprez organizowanych przez Oddział SD PRL dla mieszkańców regionu najczęściej wymieniane były koncerty „Ram do roku w Białymstoku”, impreza „Artyści na rzecz pokoju” oraz „Andrzej Rosiewicz i Telimena”. Warto wiedzieć, że dzięki inicjatywie Stowarzyszenia ogólnopolskiego w Białymstoku, tak jak Tetro de Danza Espanda, Karoliton z udziałem Bogdana Smolnika, „8 dni z życia kolonisty”, wybieraliśmy Miss Podlasia, tańczyliśmy na „Ballach Prasy”, słuchaliśmy także „Piosenek spod samowara”.

Cląg dalszy na str. 2

O paktach praw człowieka

Marian Nowakowski z Warszawy pisze do nas: „Z wielką uwagą wysłuchałem przemówień wygłoszonych na Zamku Królewskim w czasie wizyty papieskiej. Jan Paweł II użył w swym wystąpieniu kilkakrotnie po-

wyusnęła. Wielka Rewolucja Francuska, francuska Konstytucja, zapoczątkowując tym serię aktów prawnych, których celem przynajmniej miało być charakter antykościelny. Chyba nie to miał papież na myśli. W jakim sensie uży-

Puste hasła — ale dla kogo?

Deklaracja praw człowieka wyrasta z francuskiej myśli oświeceniowej, szczególnie dzieł Jana Jakuba Rousseau, które aż czterokrotnie (9.9.1762, 16.6.1766, 29.7.1767 i 8.12.1806) znalazły się w całości na kościełnym indeksie. Oczywiście deklaracja, jak i rewolucja, której była wyrazem, została jak najgorzej przyjęta przez ówczesną oficjalną Europę. Hasła jej posłużyły mocarstwom za „uza-

Eksperci o SDI i „planie Jaruzelskiego”

Przemawiając na zakończone w Soczi na północnym Kaukazie międzynarodowym spotkaniu ekspertów, zorganizowanym pod egidą ONZ w ramach światowej kampanii na rzecz rozbrojenia, amerykański generał w stanie spoczynku Daniel Graham, który w 1980 r. przedstawił prezydentowi Reaganowi propozycję rozmieszczenia w przestrzeni kosmicznej Systemu Obrony Przeciwrakietowej (SDI) stwierdził, że urzeczywistnienie programu „wojen świetlnych” byłoby jedynie środkiem zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa i w ostatecznym rachunku może doprowadzić do likwidacji broni jądrowej.

Ze stanowiskiem tym polemizował przedstawiciel Szta-

bu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR generał-pułkownik Nikołaj Czerwow. Przypomniał on, że strona radziecka gotowa jest zgodzić się z tym, by SDI była programem badawczym. Oznacza to — powiedział Czerwow — prowadzenie badań i prób z SDI w instytutach naukowo-badawczych, w zakładach produkujących poszczególne komponenty systemu oraz na pogonach w usytuowanych stacjach. Sprzeciwiamy się natomiast — dodał — wypróbowaniu tej broni w Kosmosie. Jest to bowiem niezgodne z układem w sprawie ograniczenia systemów obrony przeciwrakietowej.

Cląg dalszy na str. 2

Zwycięstwo M. Thatcher

W czwartek w Wielkiej Brytanii odbyły się przedterminowe wybory do Izby Gmin — jedynej niższej izby parlamentu brytyjskiego.

Zgodnie z przewidywaniami, przekonujące zwycięstwo odniosła rządząca nad Partią Konserwatywną premier Margaret Thatcher. Partia ta uzyskała absolutną większość w Izbie. Tym samym Margaret Thatcher, przywódca konserwatystów, obejmie po raz trzeci funkcję szefa rządu brytyjskiego. Jest to pierwszy tego rodzaju przypadek w historii Wielkiej Brytanii.

W piątek rano po obliczeniu głosów w 580 okręgach wyborczych, na 650 istniejących (tytuł deputowanych liczy Izba Gmin), oficjalnie potwierdzono sukces Torysów. Według szacunków, ostateczny podział miejsc w Izbie kształtował się będzie następująco: konserwatyści — 377 deputowanych (o 14 miejsc mniej niż w wyborach 1983 r.), Partia

W obronie dzieci

Portugalska Centrala Związkowa CGTP-Intermundała zaapelowała do społeczeństwa, aby wystąpiło z protestem przeciwko zatrudnianiu dzieci. Według danych związków zawodowych, ponad 200 tys. dzieci portugalskich, poniżej 14 roku życia, pracuje każdego dnia 8-12 godzin. Niektórzy twierdzą, że pracujących dzieci jest znacznie więcej. Najwięcej przypadków notuje się w rolnictwie, budownictwie oraz w przemyśle spożywczym, włókienniczym i obuwniczym.

Wśród głównych przyczyn tego zjawiska centrala CGTP wymienia pogarszającą się sytuację gospodarczą i społeczną w Portugalii. Dzieci są często jedynymi żywicielami rodziny. Z drugiej strony są one chętnie zatrudniane przez przedsiębiorców, którzy płacą im mniej niż dorosłym pracownikom. (PAP)

Kapryśny sezon Melioranci nadrabiają zaległości

INFORMACJA WŁASNA

Tegoroczna wiosna naprzykrzyła się meliorantom z naszego regionu. Rozmokłe pola długo nie pozwalały na wjechanie cięższego sprzętu. Nie oznacza to, że panował „martwy” okres. Prowadzono prace przygotowawcze przed pełnią sezonu. Dopiero w ubiegłym miesiącu przystąpiono do wykonywania podstawowych zadań melioracyjnych.

Robotnicy z RPM w Białymstoku i Bielsku Podlaskim szybko nadrabiają stracony czas. Pracują na 44 placach budów. Wspomagają ich Przedsiębiorstwo Konserwacji Urządzeń Wodno-Melioracyjnych, SUR w Sztabinie i Zakład Usług Wodnych w Sokółce. Prace na małych obiektach prowadzi też spółka wodne. W bieżącym sezonie planuje się zmeliorować 5,5 tys. ha, w większości gruntów ornych. Na te cele przeznaczo 2,3 mld złotych, czyli o 500 mln więcej, niż w roku ubiegłym. Do pierwszych dni czerwca wydatkowano o-

Cląg dalszy na str. 2

Dziennikarki z „Tiesy” — gośćmi „GW”

INFORMACJA WŁASNA

Te kontakty należą już do dobrych tradycji. Dziennikarska wymiana pomiędzy redakcjami „Tiesy” a Wina i „Grodzińskiej Prawdy” a „Gazetą Współczesną” owocuje trwałymi więziami przyjaźni oraz szeregami interesujących obserwacji, które — przetworzone na publicystykę — służą czytelnikom po obu stronach granicy.

Od poniedziałku goszczą w naszym regionie dziennikarki „Tiesy” — Irena Litvinaite i Violeta Griskoniene. W pier-

wszym dniu został „zaliczony” Augustów i redakcja wydawanego w języku litewskim kwartalnika „Aušra” w Sejnach. W trzecim była Warszawa wraz z Zamkiem Królewskim i Starówką. Pozostałe dni wypełniła Białostocczyzna: spotkanie w redakcji naszej „Gazety”, Fabryka Dywanów „Agnella”, rozmowy z sekretarzem KW PZPR — Mikołajem Kozakiem i sekretarzem ZGW TPPR — Zdzisławą Orzechacz, spotkanie z młodzieżą Zespołu Szkół Medycznych w Białymstoku i akty-

Cląg dalszy na str. 2

pogoda

DZIS — zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, po południu i wieczorem miejscami, szczególnie na Suwalszczyźnie, burze i przelotne deszcze. Temperatura maksymalna 24-26 st. C; minimalna 12-14 st. C. Wiatr słaby, przeważnie z kierunku południowych.

JUTRO — przelotne opady i burze, chłodniej.

W sobotę — Antoniego, Lucjana.

NADZIELA — Bazylego, Elżby.

W poniedziałkowej „Gazecie”

★ W niedzielę pożegnaliśmy Jagiellońską II-ligę. Na 34 fotografiach pokażemy więc tych, którzy

WYWALCZYLI PIŁKARSKĄ I LIGĘ

Swoich podopiecznych secharakteryzuje trener Janusz Wójcik.

★ Na ogół dawniej, gdy po miesiącu sesji egzaminacyjnej nadchodził długi czas wakacji, studenci nie mieli wątpliwości jak je spędzić. Wystarczyło wziąć plecak i... kraj się otwierał. Obecnie organizacje młodzieżowe i biura podróży propozycje mają różne, ale prawdziwym zwycięstwem cieszą się wyłącznie wyprawy zagraniczne. Nie ma wątpliwości

NA CO STĄC STUDENTA

Na rejs po Morzu Śródziemnym również

★ Być może Czarna Wiosna dotąd byłaby wiosną, gdyby nie jej położenie. W ówczesnym wieku po tym jak stała się miastem temu, że

JUBILAT MA KŁOPOTY

winna jest także lokalizacja.

Skandal na Wall Street

Skandal wokół rozmaitych machinacji finansowych w twierdzy wielkiego amerykańskiego biznesu na Wall Street w Nowym Jorku rozrasta się jak kula śniegu. Jego kolejni ofiary padają jedna za drugą. Wśród nich — Kipper Peschod, po prostu wykupił się od amerykańskiej Timidy, wyrażając zgodę na wypłacenie federalnej komisji kontroli nad operacjami z papierami wartościowymi w charakterze grzywny części bezprawnie uzyskanych dochodów.



Wina, przestępstw w białych kołnierzykach” jest bezsporna, a jednak postępowanie sądowe im nie grozi. Jak bowiem przyznał przedstawiciel nowojorskiej prokuratury, właściciele „Kipper Peschod” po prostu wykupił się od amerykańskiej Timidy, wyrażając zgodę na wypłacenie federalnej komisji kontroli nad operacjami z papierami wartościowymi w charakterze grzywny części bezprawnie uzyskanych dochodów.

Weneckie kanały są pełne gondoli z turystami. CAF — MARZEC

Kodeks Behema

Ciąg dalszy ze str. 1

Żany jest nie tylko za bezcenne źródło historii prawa miejskiego, historii gospodarczej i historii kultury, ale także za wspaniały zabytek malarstwa książkowego o treści świeckiej z początku XVI wieku.

Dziela udośćpienia Kodeksu Behema polskim i zagranicznym bibliotekom podjęła się — pisał dziennikarz PAP — Krajowa Agencja Wydawnicza, która zaangażowała w tym celu wielu wybitnych naukowców i artystów. Nad tym, doniosłym za miarzeniem edytorskim honorowy patronat objął prof. Bogdan Suchodolski — przewodniczący Narodowej Rady Kultury. Wyprodukowano papier według specjalnej receptury, według kodeksu KAW piewierzyła zakładom poligraficznym „Forum” Novi Sad

Meblowanie za 4 miliony dolarów

Ciąg dalszy ze str. 1

BFM osiągną w tym roku łączną wartość ok. 6 mln zł. Jedną z sześciu z nich pójedzie za granicę, zapewniając wpływ rzędu 4 mln dolarów, a więc dwukrotnie wyższe, niż w ub. roku. Dzieje się tak m.in. za sprawą nowych kontraktów, jak austriacka firma „Ferrocem Möbel” zainteresowana naszym oryginalnym zestawem stołowym „Caro”.

Korzyści płynące z dynamicznie rozwijającego się eksportu są oczywiste. Wpływy dewizowe pozwalają na dyspozycję przedsiębiorstwa pozwalającą na zakup zagranicznych maszyn, części zamiennej i niektórych surowców. Kłopoty związane z ograniczoną możliwością korzystania z rachunków odpisów dewi-

zowych, na których gromadzone „utarg” z lat ubiegłych, zaczynają powoli łagodzić bieżące wpłaty. Eksport daje również usługi podatkowe oraz możliwość podnoszenia płac pracowników ponad „próg” 12 proc.

Doświadczenie w handlu regionalnymi meblami na rynkach krajów socjalistycznych wskazuje na fakt, w który trudno uwierzyć: nasze wyroby są konkurencyjne i zdobywają klientów m.in. solidnością wykonania. Komplety okleinowe, wykonane z elementów litej, nie są gorzej od oferowanych przez renomowanych producentów. Przed meblami followanymi, które zaczynają dopiero trafiać na europejski rynek, otwiera się nie mniej intratna perspektywa.

W SKROCIE

Ciąg dalszy ze str. 1

O w planie sekretarza KC KPZR Anatolij Dobrynin spotkał się z przewodniczącym Niemieckiego Partii Komunistycznej Herbertem Miessem, który przebywa w Związku Radzieckim na odpoczynku.

Wymieniono poglądy na temat sytuacji w Europie i na świecie, omówiono stosunki między ZSRR i RFN.

O ponad 10 tysięcy miejsc w krajach Europy Środkowej Gospodarczej jest skazanych bądź zatrudnionych w wyniku działalności człowieka — stwierdza się w raporcie o ochronie środowiska naturalnego opublikowanym przez Parlament Europejski. Raport stwierdza, że usunięcie skażeń kosztować będzie co najmniej 15 miliardów ECU (jednostkę monetarną stosowaną w EWG) — czyli około 17,4 mld dolarów.

O deputowanych do baskijskiego parlamentu regionalnego został skazany przez sąd w Bilbao na 15 lat więzienia za działalność terrorystyczną.

24-letniemu Juanowi Carlosowi Yoldi udowodniono przynależność do terrorystycznej organizacji nielegalne posiadanie broni oraz udział w licznych zamachach bombowych.

O Jugosławii podniesiono od planu cen paliwa o 23-24 proc. oraz papierosów o 20 proc. Bezpośrednie skutki podniosły 420 dinarów, zyskały 390, zaś rocznie — 330, kurs waluty jugosłowiańskiej wynosi 633 dinarów za 1 dolara USA.

O Jak donosi agencja Reutersa były cesarz Republiki Srodkowoafrykańskiej Jean-Bedel Bokassa został skazany na karę śmierci. Przewodniczący trybunału w Bangui Edouard Frank utrzymał w mocy wyrok wydany w 1979 roku, w którym miano po obaleniu dyktatora.

O Nieznaną sprawę ostrzegali w planie siedziby sekcji komunistycznej partii Włoch.

O ostatnich dniach w tym mieście miało miejsce już kilka aktów terroru. W nocy ze środę na czwartek grupa napastników oblała butelkami z łatwopalną mieszaniną pomieszczenia firmy Automatized Delta System, siedziby jednej z produkcji sprzętu elektronicznego informatycznego.

Kilka dni wcześniej terrorysty w planie samochodu z siedziby redakcji gazety „Resto del Carlino”.

O Deficyt handlu zagranicznego USA w kwiecień osiągnął 13,3 miliarda dolarów.

Mimo, że jest on o 300 milionów mniejszy niż w marcu, to jednak porównując cztery miesiące roku, jest on o prawie 2 miliardy większy niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Ubiegły rok był rekordowy, deficyt osiągnął 168,3 mld. dolarów, (opr. ska)

Papież w Gdańsku i Częstochowie

Ciąg dalszy ze str. 1

niej jednak przychodził tu młodzież, składając kwiaty, tarcze szkolne; uczyć się historii ojczyzny kraju.

Każdego roku, 1 września, pod pomnikiem odbywa się wielka manifestacja młodzieży pod hasłem „Nigdy więcej wojny”.

W piątek na Westerplatte przybyły tysiące młodych ludzi, aby wspólnie z Janem Pawłem II zadumać się nad polskim losem. Jak podczas każdej uroczystości na Westerplatte refleksji nad przeszłością towarzyszyła myśl o przyszłości, o znaczeniu pokonju, za który zapłaciłmiś tak wielką daninę krwi. Oto dągnęły w świat wezwania do zgody narodów, do budowania pokojowego ładu międzynarodowego. Temu celowi służył też najnowsza propozycja, znana już powszechnie „Planu Jaruzelskiego”.

Spod pomnika na Westerplatte wszystkie oczy kierują się ku miejscu, gdzie za chwilę pojawić się ma Jan Paweł II.

Od strony Sopotu płyną wolno okręty Marynarki Wojennej. Przy nabrzeżach tysiące ludzi. W chwili, gdy papież opuszcza pokład ORP „Mewa”, wszystkie jednostki podnoszą wielką gale banderową — zgodnie z rozkazem przewodniczącego Rady Państwa, marszałka Sił Zbrojnych PRL, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego. Załogi okrętów stają w paradzie burtowej. Tak wita się dostojnych gości, według morskiego ceremoniału należnego głowie państwa.

Rozlegają się syreny okrętowe. Okręt Marynarki Wojennej ORP „Wodnik” oddaje salut 21 strzałami armatnich.

Papież schodzi na ląd. Towarzyszą mu kardynałowie, m.in. sekretarz stanu Agostino Casaroli i prymas Józef Glemp. Jest również kierownik Zespołu ds. Stalych Kontaktów ze Stolicą Apostolską Jerzy Kuberski.

Jan Paweł II otrzymał od prezydenta Miasta Gdańska Kazimierza Rynkowskiego pierwszy z 1200 egzemplarzy faksymilowej edycji dzieła Jana Heweliusza „Firmamentum Sobiescianum”.

Papież obdarowany został również przez młodzież gdańską inkrustowanym srebrem i złotem brązowymi nutami rotary oraz świecznikiem w kształcie gdańskiego Ratusza.

Rozpoczyna się manifestacja religijno-patriotyczna. Wszyscy w skupieniu słuchają słów papieża.

Jan Paweł II mówił m.in. o prawach człowieka, podkreślając ich znaczenie, zwłaszcza w naszej epoce. Nie można jednak zapomnieć — kontynuował — że prawa człowieka są po to, ażeby każdy miał przestrzeń potrzebną do spełniania swoich zadań i powinności. Ażeby w ten sposób mógł się rozwijać.

Papież w Gdańsku i Częstochowie

Ciąg dalszy ze str. 1

Mógł stawiać się bardziej człowiekiem. Prawa człowieka mówił papież — muszą być podstawą tej moralnej mocy, jaką człowiek osiąga przez wiarę i miłość. Przez wiarę i miłość. Przez wiarę i miłość.

Następnie Jan Paweł II powiedział: Wiemy, że tu na tym miejscu, na Westerplatte, w 1939 r., grupa młodych Polaków, żołnierzy, pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego, trwała ze szlachetnym uporem, podejmując nierówną walkę z najeźdźcą, walkę bohaterów. Pozostali w pamięci narodu jako wymowny symbol. Trzeba, ażeby ten symbol wciąż przemawiał, ażeby stanowił wezwanie dla coraz nowych ludzi, coraz nowych pokoleń Polaków.

Serdecznie pożegnany przez uczestników spotkania na Westerplatte, Jan Paweł II popłynął ponownie okrętem Marynarki Wojennej — Motława i kanałem portowym — na porzebie przy Zielonej Bramie, gdzie znajduje się przystań statków żeglugs gdańskich.

Z tego miejsca swoim „pamobilem” papież wjechał na Długo Targ.

Samochód papieski przesława się przywołał historycznymi uliczkami miasta. Papież częst drogi do Bazyliki Mariackiej przebywa pieszo. Budowała to najwybitniejszy zabytek sakralny klasy zerowej na polskim Wybrzeżu. Zniszczona została przez wojnę. Odbudowano ją troskliwie i wiernie. Jest jedną z wielu wspaniałych świątyń Gdańska. W tejże bazylice ustawiono kaplicę ku czci polskich księży, którzy zginęli w czasie II wojny światowej. Było ich 2214.

Ogromne straty poniosło duchowieństwo obu diecezji śródkowego Wybrzeża — chełmińskiej i gdańskiej. Jednym spośród wielu zamordowanych duchownych był m. in. Bronisław Komorowski — wiceprezys Polskiej diecezji. Jednym z przedstawicieli ludności polskiej w Radzie Miejskiej Gdańska. Był nim także Franciszek Rogaczewski, wiceprezys Polskiej diecezji w Łasach. Przed wojną pracował w macierzy szkolnej, był kapelanem polskich kolejarzy i portowców.

Eksperci o „planie Jaruzelskiego”

Ciąg dalszy ze str. 1

Uczestnicząc w spotkaniu wicedyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych prof. Wojciech Multan omówił z koleją założenia „Planu Jaruzelskiego”. Klimat polityczny, który ukształtował się pod wpływem Reykjaviku — powiedział — korzystnie wpływa na podjęcie do próbów dotyczących wojskowych aspektów bezpieczeństwa regionalnego. W tym kontekście — stwierdził — należy też rozpatrywać kompleksowy plan redukcji zbrojeń i umacniania zaufania w Europie Środkowej, przedłożony przez Polskę 8 maja 1987 r. (PAP)

Dziennikarki z „Tiesy” - gośćmi „GW”

Ciąg dalszy ze str. 1

wem kobiecym w Tykocinie, następnie „Elwa” w Bielsku Podlaskim, HPD w Hajnówce i Białowieży. Nie zabrakło możliwości poznania polskiej kultury — podczas koncertu Leszka Długosza w Filharmonii Białostockiej i na wystawach w Galerii Sztuki Współczesnej oraz w „Cepeli”.

Szczególne zainteresowanie kondycją polską i sytuacją społeczną kobiet litewskich koleżanki stwierdziły, że program pobytu spełnił ich oczekiwania, a wrażeń zgromadzonych w naszym kraju wystarczy im na długo. (Kon)

Sobotni dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę również i dziś, 13 czerwca, trwać będzie w godz. 9-14 dyżur reporterski w redakcji „Gazety Współczesnej”. Nasi czytelnicy będą mogli przekazać swoje uwagi, wnioski i sugestie. Można zgłosić się do redakcji (Białystok, ul. Wesołowskiego 1), Data i Łączność z Czytelnikami, pod nr 2, parter) lub też porozumieć się telefonicznie: 211-18.

Dziś dyżuruje JÓZEF ZWALIŃSKI

Dziś dyżuruje JÓZEF ZWALIŃSKI

Dziś dyżuruje JÓZEF ZWALIŃSKI

Kontener — szpiegowskie laboratorium

Dziennik „Izwiestia” poinformował, że odpowiednie służby radzieckie wykryły aparaturę szpiegowską w kontenerze, przewożonym tranzytem przez terytorium ZSRR.

Kontener, przeznaczony do przewozu przez Leningrad do RFN, dostarczony z Japonii do portu w Nachodzie na radzieckim Dalekim Wschodzie, skąd kolejka wysłano go do portu leningradzkiego. Po drodze nabrano podejrzeń, ponieważ z przesyłki wydobywało się światło i dochodziły jakieś dziwne szmery. Na podmorskiej stacji Kuncowo II — w obecności pracowników japońskiej firmy transportowej „Transsil” przebywających w stolicy ZSRR — kontener został otworzony. Znalaziono w nim całe laboratorium szpiegowskie: dwie specjalnie skonstruowane elektroniczne maszyny obliczeniowe, sensory do rejestrowania promieniowania radioaktywnego, a także specjalne kamery filmowe. Ich obiektywy były przycmowane do otworów wentylacyjnych, przez które można było wykonywać panoramiczne zdjęcia całej trasy, którą pokonywał kontener. Cały ten zestaw elektroniczny funkcjonował automatycznie — wszyscy pamiętają.

matycznie, rejestrując bez przerwy każdy metr przebytej drogi.

„Izwiestia” informuje, że w operacji szpiegowskiej zamieszane były firmy z Japonii i RFN, w związku z czym wiadomym tych krajów przekazano protest. Oczekuje się od nich wyjaśnień oraz ukarania winnych.

Tymczasem władze radzieckie wszczęły dochodzenie w tej sprawie.

Prąd zabójca

Tragiczny wypadek zdarzył się w miejscowości Skrzypki, w gminie Bielsk Podlaski. Jeden z gospodarzy, 39-letni Antoni O. w czasie wycieczki do sieci elektrycznej parnika został porażony prądem, ponosząc śmierć na miejscu. Porażenie było następstwem używania sznurza z uszkodzoną wtyczką. Zaniebdanie takiego niby drobiazgu, jak wymiana wtyczki, doprowadziło do tragedii.

Niech ten przykład będzie ostrzeżeniem, że z urządzeniami i instalacjami pod napięciem elektrycznym nie ma żartów. (K)

Niech ten przykład będzie ostrzeżeniem, że z urządzeniami i instalacjami pod napięciem elektrycznym nie ma żartów. (K)

Niech ten przykład będzie ostrzeżeniem, że z urządzeniami i instalacjami pod napięciem elektrycznym nie ma żartów. (K)

Złot żeglarzy w Kamieniu

Pogoda i wiatr na „piątkę”

W czwartek jezioro Beldana pokryło 50 białych żagli, zarejestrowanych w Białostockim Okręgowym Związku Żeglarskim. Około dwustu wodniaków przybyło do Ośrodku Turystyczno-Wypoczynkowego PTTK w Kamieniu (woj. suwalskie), by uczestniczyć w IX Zlocie Żeglarzy Białostockich i Ziemi Łomżyńskiej.

Już tradycyjnie główny punkt programu to regaty. Pierwsze — turystyczne — odbyły się w piątek. Słoneczna pogoda i wiatr sięgający w porywach „piątki” sprzyjały sportowej rywalizacji. Głównie trofeje zdobyli sternicy: Henryk Salik z KZ „Zagiel” w Sokółce, Stanisław Smokutnowicz z Klubu „Byk” oraz Jerzy Chodakiewicz z KZ „Szkwał”.

Brać żeglarską bawi się do niedzieli. Ci, którym nie powiodło się w biegu turystycznym, wykażą się w regatach sportowych — o czym w następnych informacjach. (kal)

Doniesienia agencji

GRUBBA PRZYBYŁ, ZOBACZYŁ I ZWYCIĘŻYŁ... Grubba przybył, zobaczył i zwyciężył — tak zatytułowała austriacka agencja APA informację z 10 wiedeńskiej gali w tenisie stołowym. W finale tej imprezy Andrzej Grubba pokonał Węgry Tibora Klampara w ciągu 28 min. — 16:21, 21:16, 21:13. W ćwierćfinale Polak zwyciężył Milana Orlovskiego (CSRS) w półfinale Anglika Demondę Douglassa.

MAMINSKI — TRZECI 15 tys. widzów obserwowało przebieg mistrzostw lekkoatletycznych w Weronie. Bogusław Maminski zajął 3 miejsce w biegu na 3000 m. 7:53,38. Zwyciężył Włoch Salvatore Anibio — 7:53,70 przed

Belgiem Vincentem Rousseau — 7:53,78.

SLABO W BRASOV Po pierwszych dniu tenisowego meczu II rundy Fedcupu Davis (grupa europejska) B. Polska przegrywała w Brasov z Rumunią 0:3. Adrian Marcu pokonał Lecha Kowalskiego 6:3, 6:2, 6:3, a Florin Segarceanu zwyciężył Lecha Błenkowski 6:3, 6:1, 6:3.

TRZECIA PORAZKA KOSZYKARZY Trzeciej porażki w turnieju w Czechosłowacji doznała akademicka reprezentacja Polski w koszykówce. Nasza drużyna przegrała w Ołomuńcu z CSRS 58:86 (opr. nll)

Do zobaczenia w amfiteatrze!

Ciąg dalszy ze str. 1

II Samochodowy Rajd Dziennikarzy Polski Północno-Wschodniej wygrał redaktor z łomżyńskiego Oddziału „GW” — Jerzy Brodziński, a zespołowo — ekipa Rozgłośni Regionalnej PRITV w Białymstoku.

BWP wydaje: „Gazeta Współczesna”, „Kurier Podlaski”, „Kontrasty”, „Krajobrazy”, „Kontakty”, „Nive” (w języku białoruskim), „Ause” (po litewsku) oraz „Szkietko i oko” — przeznaczane dla najmłodszych.

Najwcześniej, bo już o godz. 11.47 czekała na zaproszenie Anna Siuchnicka, mieszkanka Białegostoku.

Na pytania odpowiadała bezbłędnie.

Z kim pójdzie na koncert? — O, to się jeszcze okaże. Mam kilku kandydatów. Na to trzeba zasztyt. Starajcie się, panowie! Tuż po dwunastej zadzwonił Maciej Tefelski, kierujący Pracownią Rehabilitacji Inwalidów ZUT RZSL.

— Pójdę na koncert z żoną, a polecimy tym razem pozostaną pod opieką dziadka.

Następny telefon pochodził z Moniek. Na pytania odpowiadał zgodnie państwo Anna i Mirosław Zajkowskie. Pani domu jest z zawodu rusycystką, jej mąż muzykiem. Z przyjemnością przyjadą na „Balladę”.

Barbara Majczuk — kolejna laureatka naszego konkursu pochodzi z Warszawy. W Białymstoku spędza pierwszą część urlopu (u rodziny). Mia-

ła co prawda wracać do stolicy w poniedziałek, ale była okazja zobaczenia ulubionego programu telewizyjnego „na żywo”, więc postanowiła zostać.

Dzwoniąc do nas o godz. 12.15, Alicja Sawicka nie była pewna, czy jeszcze zdąży. Zadzwała w ostatniej chwili. Zaraz potem przeżyliśmy istne obalenie. Telefon dzwonił niemało bez przerwy. Kilku nastaw białostockich zgłosiło się też osobiście. Niestety — za późno.

Pani Alicja odwiedziła amfiteatr z mężem. Szkoda, że tych zaproszeń było tak mało — powiedziała z żalem. No cóż, szansa wygranej będzie na pewno następnym razem. Zwycięcom gratulujemy i do zobaczenia w amfiteatrze! (tk)

domaga się wspomniany art. 7), a tam gdzie urlopy takie przewidziane są w umowach zbiorowych nie przekraczają one średnio dwóch tygodni rocznie.

Art. 9 Paktu Praw Gospodarczych stwierdza „Państwa, stron niniejszego paktu uznają prawa każdego do zabezpieczenia społecznego, włączając w to ubezpieczenia społeczne”.

W USA składki ubezpieczeniowe potrącają się z płac zatrudnionych, przy czym w ciągu ubiegłego użyżdziestu kilku lat suma tych potrąceń wzrosła stukrotnie. Administracja Reagana poczyniła również olbrzymie „oszczędności” na różnego rodzaju wydatkach socjalnych, jak

społecznego, sytuacji majątkowej, urodzenia lub jakiegokolwiek innej okoliczności”. W Stanach Zjednoczonych w 1985 r. pobawiony był pracy co 16 białych, ale co 10 hiszpanożyźczyń i dwóch z póród 13 Murzynów. Placa kobiet w porównaniu do mężczyzn wciąż stanowi ok. 60 proc. i dotąd nie zatwierdzono 27 poprawki do Konstytucji Amerykańskiej, która miaaby gwarantować równe prawa kobiet.

Art. 13 mówi m.in. o dostępie do informacji. Otóż 85 proc. informacji w całej prasie kapitalistycznej pochodzi z czterech agencji — AP, UPI, Reutersa i AFP — dwóch amerykańskich, jednej brytyjskiej i jednej francuskiej. Oczywiście monopolizują one

ty będą przekazywane w lipcu i sierpniu.

Równie dużo pracy mają obecnie melonci suwalscy, gdzie przewiduje się uregulowanie stokunów wodnych na 5600 ha. Do końca maja wykonali oni roboty na około 21 proc. powierzchni. Na szczęście nie ma większych kłopotów ze sprzętem, materiałami i zatrudnieniem. Na pewien czas zmniejszyły się zakresy robót. Po prostu na polach obsiane zbożem nie można wjechać maszynami. (gs)

Kapryśny sezon

Ciąg dalszy ze str. 1

koło 23 proc. tej sumy. Jak z tego wynika zaawansowanie prac jest dość znaczne, a ujednolicienie i wykonawców najbardziej niepokoją niewystarczające dostawy drenarskich rurek ceramicznych. Miejmy nadzieję, że sytuacja ulegnie szybko poprawie. Tak również myśli zastępca dyrektora WZIR — Cezary Raczkowski, twierdząc, że założenia planowe powinny być zrealizowane, a może nawet przekroczone. Pierwsze obiek-

Ciąg dalszy ze str. 1

Praw Obywatelskich i Politycznych.

ONZ-owska deklaracja z 1948 r. nie ma mocy prawnej, stanowi jedynie formalne, deklaracyjne potwierdzenie norm prawa międzynarodowego zawartych w Kartie Narodów Zjednoczonych i innych umowach międzynarodowych. Dlatego też uchwalenie jej przyszło stosunkowo łatwo. Natomiast od uchwalenia deklaracji do uchwalenia wspomnianych paktoów — w 1986 r. upłynęło aż 18 lat, a z kolei od uchwalenia do ich wejścia w życie w 1976 r. — 10 lat.

Wokół tych dokumentów rozwinęła się ostra walka polityczno-dyplomatyczna. Najogólniej mówiąc kraje socjalistyczne i kraje Trzeciego Świata dążyły do ich uchwalenia, a kraje kapitalistyczne — przede wszystkim Stany Zjednoczone — były im przeciwnie. Chodziło już przecież nie tylko o deklarację, ale o kanon prawa międzynarodowego przewidujący kontrole, a nawet zakładający stosowanie rygorów. Walka ta trwała również po uchwaleniu paktoów. Prawo międzynarodowe przewiduje, że dokumenty takie wchodzi w życie, gdy ratyfikuje je określona liczba państw. W wypadku paktoów było to 35 ratyfikacji. Trzeba było na nie czekać następnych 10 lat. M.in. Paktoów nie ratyfikowały do dziś Stany Zjednoczone, które w tym czasie — spośród 19 umów i konwencji ONZ dotyczących ogólnie mówiąc, praw człowieka ratyfikowały pięć, nie przyjmując poza wspomnianymi pakietami tak istotnych dokumentów, jak Konwencja o likwidacji dyskryminacji rasowej, Konwencja o ukrośczeniu i ukaraniu apartheidu, Konwencja o nieprzezwadzeniu przestępstw wojennych i przestępstw przeciwko ludzkości, Konwencja o politycznych prawach kobiet itp.

temu we Włoszech prezydent Reagan mówił o Polsce jako „nieszczęsnym kraju”, któremu należy życzyć aby „teka dobra zapisała ułkrocie światła dzielnym”, zapewniając o zbliżających się zmianach dokonywanych „poprzez nieodpartą potęgę religijnej odnowy”. Jego dawniejsze wypowiedzi na temat praw człowieka są tak powszechnie znane, że nie warto ich tutaj powtarzać. A mimo to, wszystkie kraje socjalistyczne i wspomniane dokumenty międzynarodowe ratyfikowały, a USA nie.

Wydaje się, że sprawa polega na tym, iż dla władz amerykańskich „prawa człowieka”, to piękne i wygodne w walce politycznej ale praktycznie puste hasła. Zachód

zastępcze zawierają pozostałe artykuły. Żadne więc z uprawnień przewidzianych pakietami w dziedzinie tzw. wolności osobistej nie jest traktowane jako absolutne i nieograniczone. Dokumenty ONZ bardzo wyraźnie wchodzi z założenia społeczne-go usytuowania jednostki, stwierdzając, że tylko to usytuowanie stanowi gwarancję jej praw i że mogą one funkcjonować w związku z uwzględnieniem społecznego interesu. Z drugiej strony pakty zakładają materialne możliwości korzystania z tych praw.

I tak jeszcze deklaracja z 1948 r. stwierdzała w art. 23 że „Każdy człowiek ma prawo do pracy oraz do ochrony przed bezrobociem”. W pkt. 2

domaga się wspomniany art. 7), a tam gdzie urlopy takie przewidziane są w umowach zbiorowych nie przekraczają one średnio dwóch tygodni rocznie.

Art. 9 Paktu Praw Gospodarczych stwierdza „Państwa, stron niniejszego paktu uznają prawa każdego do zabezpieczenia społecznego, włączając w to ubezpieczenia społeczne”.

W USA składki ubezpieczeniowe potrącają się z płac zatrudnionych, przy czym w ciągu ubiegłego użyżdziestu kilku lat suma tych potrąceń wzrosła stukrotnie. Administracja Reagana poczyniła również olbrzymie „oszczędności” na różnego rodzaju wydatkach socjalnych, jak

społecznego, sytuacji majątkowej, urodzenia lub jakiegokolwiek innej okoliczności”. W Stanach Zjednoczonych w 1985 r. pobawiony był pracy co 16 białych, ale co 10 hiszpanożyźczyń i dwóch z póród 13 Murzynów. Placa kobiet w porównaniu do mężczyzn wciąż stanowi ok. 60 proc. i dotąd nie zatwierdzono 27 poprawki do Konstytucji Amerykańskiej, która miaaby gwarantować równe prawa kobiet.

Art. 13 mówi m.in. o dostępie do informacji. Otóż 85 proc. informacji w całej prasie kapitalistycznej pochodzi z czterech agencji — AP, UPI, Reutersa i AFP — dwóch amerykańskich, jednej brytyjskiej i jednej francuskiej. Oczywiście monopolizują one

niespełna 20 mln osób należy do związków zawodowych. Na olbrzymich polachach Poludnia i Zachodu, gdzie przeciętnie przesława się średnie ciężkości amerykańskiej aktywności ekonomicznej, związki zawodowe praktycznie nie istnieją. Jak paktował rząd Reagana związki zawodowe kontrolerów ruchu lotniczego — wszyscy pamiętają.

Art. 25 paktu zapewnia prawa wyborcze. Zarówno czynne jak i bierne. Prawa równe. Otóż prezydent Reagan powiedział w swoim czasie, że członkowie jego rządu powinni mieć niezależnie od dochodu majątek osobisty wartości ponad 1 mln dol. Z drugiej strony koszt kampanii prezydenckiej i parlamentarnej w 1984 r. był bliski 2 mld dol. Wydaje się więc, że przynajmniej równość biernego prawa wyborczego jest w USA dość teoretyczna.

Krytykując kraje socjalistyczne pod względem stanu praw człowieka propaganda amerykańska mianuje nas chętnie państwami policyjnymi. W tym kontekście ciekawa jest może następująca informacja: na sto tysięcy mieszkańców wypadła w Polsce 260 policjantów, a w Polsce — 170 milicjantów.

Wszystkie powołane wyżej nie jest tylko krytyką przeciwników politycznych. Miążdzące materiały na temat nierówności ekonomicznej, pogłębiającej się nędzy i niesprawiedliwości społecznej w Stanach Zjednoczonych zawierał opublikowany w listopadzie 1986 r. a przedstawiony szeroko w naszej prasie 9 i 10-11.01. br. list pasterski biskupów amerykańskich nie podjętych przecież o propagandę lewicową.

Wydaje się, że właśnie prawdziwy obraz stosunków w USA, który próbowałyśmy tu naszkicować, obraz stanu realizacji praw człowieka jest przyczyną, dla której Stany Zjednoczone nie ratyfikują ONZ-owskich paktoów praw człowieka. Specyficznie to rodzaj moralistki, która zarzuca innym niestaniejace braki, traktując własne nader wstydliwe niedostatki jako wzorzec dla świata. Specyficznie to stosunek do praw człowieka i zadziwiający — do głoszonej publicznie moralności.

JERZY LOBAN „Trybuna Ludu”

informacje. Poza tym przytaczająca większość miast amerykańskich ma tylko jedną gazetę codzienną, dwumilionowy Cleveland, Nowy Orlean i Los Angeles wraz z okolicami 12 mln mieszkańców, nawet w Nowym Jorku ukazują się tylko dwie gazety. Więcej niż jedną gazetę posiada tylko 51 miast amerykańskich, ale i w nich wszystkie miejscowe gazety należą na ogół do jednego człowieka.

Srodki informacji są dziś bardzo drogie. Nie tak dawno australijski magnat prasowy Rupert Murdoch, za 50 proc. udziału w jednej z sieci TV amerykańskiej zapłacił 800 mln dol. W tych warunkach zarówno swobodny dostęp do niezmopolizowanej informacji, jak i prawo dostępu do swobody wypowiedzi są, oczywiście, czysto teoretyczne. Swobodę ogranicza objętość portfela.

Art. 22 paktu stwierdza, że „Każdy ma prawo do swobodnego stowarzyszania się z innymi, włącznie z prawem do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych”. Jak wspomnieliśmy artykuł ten zawiera również ograniczenia powyższego prawa, ale chyba nie jest ono tak surowe, żeby było przyczyną tego, iż w USA tylko

Puste hasła - ale dla kogo?

Ciąg dalszy ze str. 1

mówi wprawdzie wiele o przecistawianiu prawa jednostki ogólnym uwarunkowaniom, ale nawet w tych deklaracjach pozostaje w sprzeczności ze wspomnianymi ONZ-owskimi dokumentami.

Jeszcze art. 29 Deklaracji z 1948 r. podkreślił, że „Każdy człowiek ma obowiązki wobec społeczeństwa, bez którego niemożliwy jest swobodny i pełny rozwój jego osobowości”. Artykuł ten podkreślił, że w korzystaniu ze swych praw i wolności każdy człowiek podlega ograniczeniom ustalonym przez prawo. W Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych w art. 12 mówiący o swobodzie porusza się, art. 19 — o prawie do swobodnego wyrażania opinii, art. 21 — dotyczącym „prawa spokojnego zgromadzenia się”, czy w art. 22 — o swobodzie stowarzyszenia, wszędzie zawarta jest możliwość ograniczenia ich przez ustawę „dla ochrony bezpieczeństwa państwowego, porządku publicznego oraz prawo i wolności innych”. Pakt przewiduje też, że prawo wyrażania poglądów i opinii „pociąga za sobą specjalne obowiązki i specjalną odpowiedzialność”, „może podlegać pewnym ograniczeniom”. Analogiczne

ten sam artykuł zapewniał prawo do równej płacy za równą pracę. Możliwość zdolności w dziedzinie tzw. wolności osobistej nie jest traktowane jako absolutne i nieograniczone. Dokumenty ONZ bardzo wyraźnie wchodzi z założenia społeczne-go usytuowania jednostki, stwierdzając, że tylko to usytuowanie stanowi gwarancję jej praw i że mogą one funkcjonować w związku z uwzględnieniem społecznego interesu. Z drugiej strony pakty zakładają materialne możliwości korzystania z tych praw.

I tak jeszcze deklaracja z 1948 r. stwierdzała w art. 23 że „Każdy człowiek ma prawo do pracy oraz do ochrony przed bezrobociem”. W pkt. 2

domaga się wspomniany art. 7), a tam gdzie urlopy takie przewidziane są w umowach zbiorowych nie przekraczają one średnio dwóch tygodni rocznie.

Art. 9 Paktu Praw Gospodarczych stwierdza „Państwa, stron niniejszego paktu uznają prawa każdego do zabezpieczenia społecznego, włączając w to ubezpieczenia społeczne”.

W USA składki ubezpieczeniowe potrącają się z płac zatrudnionych, przy czym w ciągu ubiegłego użyżdziestu kilku lat suma tych potrąceń wzrosła stukrotnie. Administracja Reagana poczyniła również olbrzymie „oszczędności” na różnego rodzaju wydatkach socjalnych, jak

społecznego, sytuacji majątkowej, urodzenia lub jakiegokolwiek innej okoliczności”. W Stanach Zjednoczonych w 1985 r. pobawiony był pracy co 16 białych, ale co 10 hiszpanożyźczyń i dwóch z póród 13 Murzynów. Placa kobiet w porównaniu do mężczyzn wciąż stanowi ok. 60 proc. i dotąd nie zatwierdzono 27 poprawki do Konstytucji Amerykańskiej, która miaaby gwarantować równe prawa kobiet.

Art. 13 mówi m.in. o dostępie do informacji. Otóż 85 proc. informacji w całej prasie kapitalistycznej pochodzi z czterech agencji — AP, UPI, Reutersa i AFP — dwóch amerykańskich, jednej brytyjskiej i jednej francuskiej. Oczywiście monopolizują one

ty będą przekazywane w lipcu i sierpniu.

Równie dużo pracy mają obecnie melonci suwalscy, gdzie przewiduje się uregulowanie stokunów wodnych na 5600 ha. Do końca maja wykonali oni roboty na około 21 proc. powierzchni. Na szczęście nie ma większych kłopotów ze sprzętem, materiałami i zatrudnieniem. Na pewien czas zmniejszyły się zakresy robót. Po prostu na polach obsiane zbożem nie można wjechać maszynami. (gs)

ty będą przekazywane w lipcu i sierpniu.

Równie dużo pracy mają obecnie melonci suwalscy, gdzie przewiduje się uregulowanie stokunów wodnych na 5600 ha. Do końca maja wykonali oni roboty na około 21 proc. powierzchni. Na szczęście nie ma większych kłopotów ze sprzętem, materiałami i zatrudnieniem. Na pewien czas zmniejszyły się zakresy robót. Po prostu na polach obsiane zbożem nie można wjechać maszynami. (gs)

ty będą przekazywane w lipcu i sierpniu.

Równie dużo pracy mają obecnie melonci suwalscy, gdzie przewiduje się uregulowanie stokunów wodnych na 5600 ha. Do końca maja wykonali oni roboty na około 21 proc. powierzchni. Na szczęście nie ma większych kłopotów ze sprzętem, materiałami i zatrudnieniem. Na pewien czas zmniejszyły się zakresy robót. Po prostu na polach obsiane zbożem nie można wjechać maszynami. (gs)

ty będą przekazywane w lipcu i sierpniu.

Równie dużo pracy mają obecnie melonci suwalscy, gdzie przewiduje się uregulowanie stokunów wodnych na 5600 ha. Do końca maja wykonali oni roboty na około 21 proc. powierzchni. Na szczęście nie ma większych kłopotów ze sprzętem, materiałami i zatrudnieniem. Na pewien czas zmniejszyły się zakresy robót. Po prostu na polach obsiane zbożem nie można wjechać maszynami. (gs)

Dziury w zielonych płucach

Członkowie prezydium Wojewódzkich Rad Narodowych olsztyńskiej i suwalskiej niedawno wyznaczyli sobie robocze spotkanie. Obrady, które tym razem odbyły się w Olsztynie, dotyczyły sposobów zachowania walorów przyrodniczych Mazurskiego Parku Krajobrazowego. Na jego obszarze stwierdzono bowiem niepokojącą degradację środowiska, zwłaszcza wód powierzchniowych.

W ciągu ostatnich trzech lat było to drugie spotkanie prezydium lokalnych parlamentów. W tym czasie również dwukrotnie spotkały się komisje ochrony środowiska.

Mazurski Park Krajobrazowy powstał w grudniu 1977 r. w efekcie uchwały WRN w Olsztynie i Suwałkach. Stworzył on zachowanie walorów przyrodniczych terenów oraz stworzenie warunków do właściwego ich wykorzystania dla potrzeb nauki, dydaktyki i turystyki. Obejmuje on obszar ok. 50 tys. ha. Większość (ok. 35 tys. ha) znajduje się w granicach administracyjnych woj. suwalskiego (tereny gmin: Pisz, Orzysz, Ruciane-Nida). Po stronie olsztyńskiej to gminy Mrągowo i Piecki.

W skład parku wchodzi także cenne pod względem przyrodniczym jezioro Jak Śniardwy, Beldany i Mokre, rzeka Krutynia oraz znany rezerwat łabędzi na jeziorze Łukajno.

Połowę powierzchni parku zajmuje bogata w florę i faunę **Puszcza Piska**, obfitująca w cenne ekosystemy.

Park otacza ponad 20 tys. hektarów pas ochronny. W sumie na obszarze parku i wspomnianie strefy ochronnej mieszka ok. 11,6 tys. ludzi (pracujących głównie w rolnictwie, leśnictwie, gospodarstwie rybactwa i obsłudze ruchu turystycznego). Latem przejeżdża tutaj ok. 85 tys. turystów.

Najbardziej ekologicznie zagrożone są wody powierzchniowe — przede wszystkim z powodu ścieków spływających do jezior z położonych nad nimi miast.

W sierpniu 1985 r., podczas pierwszego spotkania prezydium olsztyńskiej i suwalskiej WRN, które odbyło się w **Mikolajkach** ujawniono, że uchwały z 1977 r. realizowane są w sposób dalece niezado-

walający. Postanowiono przysłać nowy kierunek działań mający uchwalić te urzędnicze.

Jakie zatem podjęto kroki? W Mazurskim Parku Krajobrazowym przy wykonywaniu robót melioracyjnych zwraca się uwagę na prawidłową regulację stosunków wodnych. Wzmocniono kontrolę przestrzegania przepisów w dziedzinie zarówno ochrony środowiska, jak i nadzoru budowlanego. Powinno to eliminować szkody budowlane oraz pozwolić dostosowywać formy architektury do krajobrazu. Przewodniczący suwalskiej WRN — **Edward Smola** podkreśla, że obok ścieków jest to problem pierwszorzędnej wagi. Atrakcyjność terenu kusi. Wśród winowajców znalazł się np. ktoś, kto postawił wysoki maszt radiowy i zagroził dojeżdżać do jeziora w **Karliku** oraz ośrodek wypoczynkowy PAN w **Wierbie**, mający na sumieniu 5 nielegalnych domków letniskowych. Największy kłopot w tego rodzaju przypadkach stanowi przewlekła procedura administracyjno-sądowa. Sprawy o przywrócenie miejsc pierwotnego stanu, tj. odwrócenie faktów dokonanych ciągną się długo.

W końcowej fazie opracowania znajduje się plan przestrzennego zagospodarowania Parku wykonywany — przy udziale naukowców z miejscowej ART oraz Instytutu Ekologii PAN — przez Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Olsztynie. Rozpatrzenia przed tygodniem założeń tego planu przedkładały na konieczność przyspieszenia terminu jego ukończenia.

Plan przewiduje podział parku na 3 strefy: pierwszą miałaby obejmować szczególnie unikalne i cenne walory ekologiczne i krajobrazowe, druga — podobne walory określone słowem „ważne”, trzecia — stanowiłaby strefę ochronną. Ma zostać ograniczona wielkość zabudowy, hodowla zwierząt gospodarskich,

przy jednoczesnym wyeliminowaniu systemu beściółkowego (a więc pozbycie się niebezpiecznej dla środowiska gnojownicy). Ograniczenia dotyczyłyby również ruchu turystycznego, co zostanie osiągnięte m.in. poprzez likwidację powstałych jeszcze przed utworzeniem Parku ośrodków wypoczynkowych.

W br. zakończono zostanie ustawienie nowego oznakowania miejsc biwakowania i rezerwatów, a straż ochrony szlaków Wielkich Jezior Mazurskich szczegółom nadzoru podda akwenty leżące w Mazurskim Parku Krajobrazowym.

Nielatwy problem stanowią ścieki. W ubr. 6 zakładów zapłaciło pół miliona zł kar za przekroczenie dopuszczalnych norm ładunku zanieczyszczeń w ściekach. Jeden zakład otrzymał całkowity zakaz odprowadzania ścieków.

W zakładzie rolnym w **Wejśnach** należącym do Zakładu Doświadczalnego PAN w **Popielinie** stwierdzono, iż firma hodowlana trzody chlewnej nie posiada zbiorników, w których gnojowica przechowywana byłaby przez określony czas oraz — niewłaściwie jej rolnicze wykorzystanie.

— Oczywiście podjęto w tej sprawie odpowiednie działania, rzecz jest jednak tym bardziej żenująca, że, o ochronie środowiska zapomniał zakład Polskiej Akademii Nauk — mówi E. Smola.

W Olsztynie przedkładał podkreślił potrzebę pilnej budowy oczyszczalni ścieków w miastach-truicielach — **Mikolajkach, Orzyszu i Rucianem-Nidzie**.

Obronie walorów przyrodniczych Mazurskiego Parku Krajobrazowego sprzyja także zalecenie prezydium, by z początkiem 1988 r. wojewódzkie powołały zarząd parku. Nie można też pominąć milczeniem prowadzonych aktualnie prac, których ukończeniem będzie przekształcenie parku (po 1990 r.) w Mazurski Park Narodowy.

Należy mieć nadzieję, że współpraca kierowniczych gremiów rad narodowych sąsiadujących województw — której kontynuację zapowiedziano — pozwoli przywrócić w Mazurskim Parku Krajobrazowym, w nieodległej przyszłości, na głęboki oddech zielonych płuc.

JAROSŁAW NOWAKOWSKI

ma jeszcze książek do nauki języka polskiego, historii, biologii, geografii i matematyki. Dla pierwszoklasistów wydrukowano „Środowiska” i ćwiczeń do języka polskiego. W niektórych klasach nowe książki w ogóle się nie pojawiają, gdyż nie przewidziano

Nowy system rozprawiania zapowiedziano w stosunku do uczniów szkół średnich. Z wypowiedzi dyrektora Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych wynikało, że nakłady będą tak duże, iż każdy uczeń nabędzie podręcznik w wolnej sprzedaży. Tym-

Programowy boom podręcznikowy poślizg

dodruków. Tak będzie w klasach piątych i ósmych. Niepokoje może fakt, że do szkół nie trafiły jeszcze „Ćwiczenia” i „Ćwiczenia”, których nie da się odkupić od starszego kolegi. Tegoroczna dystrybucja przebiegać będzie bez większych innowacji. Rodzice zakupią komplety dla pierwszoklasistów, a pozostali uczniowie wypożyczają podręczniki ze szkół, by w czerwcu oddać następnemu rocznikowi.

czasem jak nas poinformowano, w „Domu Książki”, spośród zamówień sporządzonych na podstawie zapotrzebowania szkół, aż 34 tytuły pojawiają się w ograniczonych ilościach. Na wszelki wypadek szkoły średnie też zakupują podręczniki zbiorowo przez pełnomocników. Zresztą jak na razie niewiele tytułów trafiło do księgarń i chyba wzorem lat ubiegłych w torbie ucznia

Uśmiechnij się

Rozkapryszona córka króla Ludwika XVI bawiąc się kiedyś w ogrodzie wersalskim z pokojówką królowej Marii Antoniny, zawołała zdumiona: — Jak to? To ty także masz pięć palców. Jak ja?

— Jak ci się żyje z Pi-cassem — zapytała przyjaciółka młodszą Annę Costigny, pierwszą miłość wielkiego malarza.

— Znakomicie, odpowiadają dziewczyna. Do obiadu ja gotuję a on maluje. W południe nadchodzi moment wielkiego napięcia. Ja usiłuję zgadnąć co on namalował. On — co ja ugotowałam.

Przebywając na występie w Monachium znakomity rosyjski śpiewak operowy, Fiodor Szalapin, wstąpił do miejscowej włoskiej restauracji „Aida” i zamówił swój ulubiony napitek — likier „Strozz”. — Zauważ, ale nie mamy, odpowiedział kelner. Ale może być wódka.

— Do diabła — zawołał śpiewak — rozczarowany, czy jestem w „Aidzie”, czy w „Borysie Godunowie”!

Komentując fakt podpisania przez Wielką Brytanię układu w Monachium z 1933 roku, który był zgodą czterech państw europejskich na zagarnięcie części terytorium przez hitlerowskie Niemcy — Winston Churchill oświadczył:

— Anglia miała wybór pomiędzy wojną i hańbą. Wybrała hańbę, ale będzie miała wojnę.

Miasto szczurów

W największe miasto Brazylii i Ameryki Południowej na jednego mieszkańca przypada... pięć szczurów. Taką informację podała kilka dni temu lokalna gazeta „Noticias Populares”, powołując się na przedstawicieli miejskiej służby zdrowia.

Z prostego przeliczenia wynika, iż w mieście, wyłączając przedmieścia i okolice, „żyje” ponad 40 milionów szczurów. Są one codziennym obciążeniem w najbliższych dzielnicach São Paulo; widząc, jak spokojnie leżą po zwalach śmieci zalegających na ulicach.

Władze miejskie zainicjowały 20-dniową kampanię walki z tymi groźnymi dla zdrowia ludzkiego gryzoniami. (P)

Kto robotę sknocił — wiadomo. Nie wiadomo tylko kto usunie usterki i zapłaci za to miliony złotych

Kruszące się podłogowe posadzki straszą niczym wrzody. Naprawianie podłóg w jednym lokalu kosztuje w granicach 200—300 tys. złotych. W suwalskim osiedlu „Północ” zarejestrowano około trzystu takich feralnych mieszkań w „Centrum” — 150, w ełckiej spółdzielni „Świt” — 864. Problem choć w mniejszej skali, nie ominął także Giżycka i Augustowa. Niestety, nie jest to koniec listy owych budowlanych bubli. Sygnały o betonie nie wytrzymującym nacisku kapci napływają od lokatorów nadal. W woj. suwalskim zareklamowano 37,5 tys. m kwadr. sknoczonych podłóg!

PRZEDSTAWICIELE spółdzielczości twierdzą, że kruchoci posadzek spowodowana jest zbyt dużą zawartością wapna, za małą zaś cementu. Zaprawa poda-

Na nie się nie zda poszukiwanie dobrego wujka w postaci np. budżetu państwa, który pokryłby straty. Kruchoci posadzek to wada wykonawcza, a nie technologiczna

czych? Podam przykład. Przedstawił mi go kiedyś znany przebywający na kontraktach na granicy. Na budowie przywieziono podwójne, czyli tzw. zespolone, żelazo. Materiał zanurzał każdą po kolei w pobliskim basenie. Jedną z nich zaczęła zraszać się wewnątrz, była nieszczelna. Majster odmówił więc przyjęcia całej dostawy. Producent zaś skończył nie tylko na przeprosinach, ale też dobrowolnie zapłacił karę... byle tylko sprawa nie nabrała rozgłosu. Bo ktoś by później kupował od niego żelazo?

A my usiłujemy usprawnić to, co należałoby trak-

ować jako przestępstwo gospodarcze. Szukamy winnych. Może da się zrobić kozła ofiarnego ze spółdzielni, czyli lokatorów? Ale pamiętajmy, że spółdzielnie podpisywały umowy z wykonawcami na budynki dobrej jakości. Takie też odbierały. Ba można reklamować krzywo ustawione framugi, nieszczelną stolarkę nierówną ścianę. Ale jak stwierdzić, że kilka lat posadzka będzie się kruszyć pod stopami? Wszak to wada ukryta. Co będzie, jeśli wylezie ona zaraz po okresie gwarancji? Jak stało się właśnie na Suwalszczyźnie? Czy koszty ma ponosić wówczas spółdzielnia?

Współczuję lokatorom. Nawet jeśli nie będą musieli płacić za cudze grzechy, przeżyją u siebie małe „trzęsienie ziemi”. Przecież do każdego mieszkania przyjdzie brygada robotników, w rozkuć to, co kilka lat temu zrobiono i wylać nową posadzkę. Nawet gdyby ci ludzie byskownie się uwiązali (co bywa zazwyczaj założeniem teoretycznym) nie skończyłoby wcześniej niż za trzy—cztery tygodnie. Inaczej naruszyliby technologiczny proces betonowania.

Zadzwoniłam do dyrektora SPB „Pojezierze”. Spytałam, jak jego firma zamierza rozwiązać problem.

— Tą drogą — usłysza-

kierownictwa. Nie indagowałam ich po to, by opowiadać potem sensacyjkę u cioci na imieninach, tylko w tym celu by w imieniu tysięcy pokrzywdzonych lokatorów dowiedzieć się: co dalej?

A. RADZIUKIEWICZ

— Tą drogą — usłysza-

Dziwna jest ta przepychanka. Na chłopski rozum, nie wdając się w „literę prawa”, winien może być tylko jeden — partacz.

Jak producent takiego bubla zachowywał się w prawidłowych układach gospodar-



Droga Pani Natalio.

Tak bardzo podobał nam się wieczorek redakcyjny „U Natalii”, że tęsknimy już za kolejnym. Był świetnie zorganizowany. Pozostanie nam w pamięci jako jeden z pięknych wieczorów w naszym życiu.

Chłopcy szukający żon bardzo śmiało zwracali się do nas z propozycjami małżeńskimi. Wśród rolników byli także mieszkańcy z sąsiednich województw, z tomżyckiego i suwalskiego. Być może na kolejnym spotkaniu z naszymi stronami, bo z pewnością taka impreza powinna odbyć się szerszym echem w kraju i nabrać rozmachu — takie jest marzenie młodzieży z Tykocina, a chyba nie tylko stąd. W razie potrzeby oferujemy swą pomoc i pomysły przy organizowaniu podobnych wieczorów.

Tym razem serdecznie dziękujemy, że mogliśmy się spotkać na tak pięknym wieczorze. Życzymy Ci Natalio dużo, dużo radości i satysfakcji. Pozdrawiamy serdecznie.

ZOSIA, BOGUSIA, AGNIESZKA, ZENKA, MAREK, BOGDAN i WALDEK — z TYKOCINA.

Najmilsi, zrobiliście mi dużą przyjemność swoim listem — dziękuję! Najbardziej ciesze się z Waszej gotowości do pomocy w organizowaniu kolejnej imprezy. Być może uda się nam jeszcze ją powtórzyć, choć niekoniecznie w identycznej scenarii i o tym samym programie. Wiele będzie zależało właśnie od propozycji, od pomysłów wszystkich zainteresowanych tą formą kontaktów i współdziałania z nami.

Dłatego też w dalszym ciągu będę, w imieniu redakcji „GW” oczekiwała na listy. Na przykład, ciekawym wydaje się pomysł zorganizowania wycieczki autokarowej do Warszawy lub innego miasta, z konkretnym programem zwiedzania kilku zabytków lub uczestniczenia w spektaklu wybranego teatru itp. Jak sugerowali mi autorzy tego pomysłu, wspólny wyjazd również zbliża, pozwala na

wzajemne poznanie się, nawiązanie przyjaźni. Nie mówiąc, oczywiście, o walorach poznawczych wzbogacających uczestników o nowe wrażenia, przeżycia, zniknięcie z czymś nowym, mało dotąd znanym.

Liczę również na inicjatywę od bardziej pomysłodawców członków ZSMP i ZMW, bowiem niektórzy z nich już podczas naszej imprezy sugerowali przeniesienie jej do innych miejscowości regionu trzech województw. Proszę bardzo! Mam już przecież pierwszą porcję doświadczeń, warto z nich skorzystać! Tym bardziej, że w listach jakie otrzymuję, problem z wywołaniem hasłem: „ZONA DLA ROLNIKA”, wciąż wraca. I nie tylko, bo zaczęło się pojawiać pogłębiać się, interesować innych. Oto co pisze w swym liście OLEK:

Ja też mam problem z znalezieniem żony, towarzyski życia. Pracuję w zakładzie uspołecznionym na wsi. Ze wsi pochodzę. Niestety, po powrocie z wojska zachorowałem. Może do mnie napisz dziewczynę lub takie młode matki wychowujące samodzielnie dziecko. Chętnie posiedzę do wybranki swego serca na wieś i zajmę się pracą w gospodarstwie.

Dotychczas, droga Natalio, pisał do Ciebie ludzie zdrowi, jestem chory, cierpię na epilepsję, ale przecież mogę uczestniczyć w normalnym życiu. Myślę, że podobne problemy ma też sporo innych młodych ludzi, dziewcząt i chłopców. Mam 28 lat. Byłbym zadowolony z wyodrębnienia mego listu, może rozwinie się i na ten temat dyskusja.

OLEK

Podzielim nadzieje Olka. Przekażę mu listy jakie nadejdą. Być może podyskutujemy i ten bardzo istotny, pogłębiący temat samotnych, chorych ludzi, zainteresowanych możliwościami zamieszkania i pracy na wsi.

Do tematu „LATO NA WSI” wrócę za tydzień.

Natalia

Supersamolot — już niedługo

Doświadczalna wersja supersamolotu, który będzie zdolny wejść na orbitę okołoziemską startując z normalnego lotniska, może być już gotowa w 1993 roku. Taką opinię wyraził dowódca sił lotniczych USA, **Len Vernantoni** podczas sympozjum na temat lotów kosmicznych w Houston (Teksas).

Vernantoni powiedział, iż wspólnie prace badawcze Pen-

tagonu i Agencji NASA przyniosły w minionym roku duże postępy w tej dziedzinie. Przypominamy, iż o realizację takiego projektu po raz pierwszy wspominał prezydent Reagan w styczniu 1986 roku w orędziu o stanie państwa. Do końca br. na badania nad supersamolotem przeznaczony jest sumę 233 milionów dolarów.

Milo Speriglio

Marilyn Monroe - morderstwo zatuzowane

Przełożył Artur Ubik

(52)

Po śmierci Marilyn panna Newcomb polecała do posiadłości Kennedy'ów w Hyannisport, w stanie Massachusetts, gdzie spędzila kilka tygodni, po czym wyjechała z kraju na sześć miesięcy. W tym okresie, od sierpnia 1962 do lutego 1963, panna Newcomb odwiedziła RFN, Francję, Holandię, Danię, Włochy i Szwajcarię. Po powrocie do Stanów Zjednoczonych znalazła pracę w Waszyngtonie. Figurowała na rządowej liście plac jako specjalistka do spraw informacji z zakresu filmu w Agencji Informacyjnej Stanów Zjednoczonych.

Kiedy Walter Winchell ujawnił, że panna Newcomb pracuje w gabinecie śledzącym z gabinetem prokuratora generalnego Bobby'ego Kennedy'ego i że nieprawidłowo wypełnia formularz podania o pracę w administracji państwowej, zwolniono ją natychmiast, lecz później została pracownikiem Bobby'ego Kennedy'ego, gdy ten złożył urząd prokuratora generalnego USA, by kandydować na senatora ze stanu Nowy Jork.

Później, kiedy Pierre Salinger postanowił kandydować na senatora ze stanu Kalifornia, panna Newcomb zajmowała się organizacją jego kampanii. W początkach lat siedemdziesiątych pracowała w Nowym Jorku w wytwórni filmowej „Tomorrow Entertainment”. Następnie w nowojor-

skiej firmie Pickwick Public Relations Agency. W 1962 roku przejechała posadę w firmie Rogers and Cowan, dla której pracowała od kilku lat.

Norman Jeffries II: siostrzeniec pani Murray, zatrudniony przez Marilyn jako „ziółta rączka”. Podobno płaciła mu sto osiemdziesiąt dolarów tygodniowo, chociaż dokładny zakres jego obowiązków pozostaje niejasny. Kiedy doktor Greenson wybił szybę w sypialni Marilyn w noc jej śmierci, pani Murray wezwwała siostrzeńca w środku nocy, by przyjechał wstawić nową. Czyż nie jest to dziwne?

Joseph Paul DiMaggio: słynny bokser, który poślubił Marilyn w 1954 roku. Według Marilyn ich małżeństwo przebiegało raczej burzliwie i trwało mniej więcej osiem miesięcy, po czym wystąpiła o rozwód. DiMaggio mieszka obecnie w San Francisco.

Peter Lawford: ożenił się z siostrą braci Kennedy'ów, Patricią. Mieszkał w luksusowym domu plażowym na północy od Santa Monica, na Pacific Coast Highway. Marilyn bywała kilkakrotnie w tym domu na przyjęciach, na których zawsze obecny był Bobby Kennedy. Po zamordowaniu prezydenta Johna F. Kennedy'ego w Dallas w listopadzie 1963 roku Patricia Kennedy Lawford wystąpiła do sądu o rozwód. Lawford został w Los Angeles, wyniósł się z przytulnego domu plażowego koło Santa Monica i dosyć aktywnie udzielał się w branży filmowej. Był wyróżniającym się członkiem słynnej „Rat Pask” której przewodził Frank Sinatra, lecz w następnych latach z bliżej nieznanych powodów zerwał z tą grupą. Przez krótki okres czasu Lawford był mężem o wiele młodszej od siebie dziewczyny, lecz i to małżeństwo skończyło się rozwodem. W ostatnich latach Lawford nie należy do dominujących postaci na scenie Hollywoodu.

Patricia Kennedy Lawford: w latach swego małżeństwa z aktorem większość czasu spędzała w Hyannisport. Obecnie mieszka w Nowym Jorku.

Ralph Roberts: wieloletni przyjaciel Marilyn, był jej osobistym masażystą. Doświadczenie uwielbiał ziemię, po której

stapała. Marilyn zawsze mogła liczyć na niego jako na jednego z najbliższych, najbardziej zaufanych przyjaciół.

Allan (Whitey) Snyder: Whitey jest jednym z czołowych charakterystatorów w branży filmowej, przygotowywał Marilyn do jej pierwszego próbnego występu przed kamerą w 1947 roku w studiu wytwórni Twentieth Century-Fox. W ciągu szesnastu lat kariery filmowej Marilyn był on jej jedynym charakterystatorem.

Kilka lat przed śmiercią Marilyn zawarła pakt ze Snyderem: jeżeli ona umrze wcześniej, on ma ją przygotować do jej ostatniego występu publicznego — co też uczynił w kostnicy Westwood.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat był głównym charakterystatorem słynnego serialu telewizyjnego „Domek na prelii”.

Jack Cole: na prośbę Marilyn był choreografem kilku jej filmów. Oddany przyjaciel, fachowiec w swym zawodzie. Nigdy nie wierzył, że Marilyn popełniła samobójstwo. Cole, który miał domy w Nowym Jorku i w Los Angeles, zmarł w połowie lat siedemdziesiątych.

Lee i Paula Strasberg: Marilyn zaprzyjaźniła się ze Strasbergami w listopadzie 1954 roku, kiedy przeniosła się do Nowego Jorku. Udzielali jej porad teatralnych i uczyli sztuki aktorskiej, wywierając na nią coraz większy wpływ. Sklonili ją, by zapisała się do ich szkoły aktorskiej w Nowym Jorku, noszącej nazwę „Actors Studio”.

Lee Strasberg został aktorem i wystąpił w kilku filmach pehometrażowych. Paula zmarła pod koniec lat siedemdziesiątych, Lee w 1982 r.

Arthur Miller: byłym mają Marilyn, nie został wymieniony w jej testamentie i nie utrzymywał z nią kontaktów w okresie poprzedzającym jej śmierć. Nie zjawiał się na pogrzebie, choć jak wynika z akt biura koronera, był jedną z pierwszych osób, które przosono o potwierdzenie tożsamości zwłok aktorki, jeszcze zanim zakotwiczone zostały z Joe DiMaggio.

Miller ożenił się ponownie, z młodszą od siebie dziewczyną i nadal mieszka w Connecticut.

(Ciąg dalszy w poniedziałek)

Jak dojechać do Łomży?

— Łomża dorobiła się czwartego skrzyżowania ze światłami — drwią jedni.
— Patrzcie ludzie, dziś zjawili się aż jeden robotnik, chyba wreszcie ruszy robota — komentują inni zamknęci w pudłach samochodów, głośnie wyjeżdżających swej kolejką przy sygnalizacji świetlnej.
— To jest właśnie nasz typowy krajobraz: zaczyna się sezon turystyczny, a oni akurat wtedy zabierają się do zrywania nawierzchni mostu na Narwi, jakby chcieli specjalnie zrobić ludziom na złość!

Tak wygląda jedna strona medalu, widziana z okien automobilu, zamgłonych złością, pociechem, zniecierpliwieniem. Ale jest też, jak zwykle, druga. O tym np., że most na Narwi, łączący Łomżę z Piątnicą wykonano jeszcze w latach 1956—58, a więc około 30 lat temu. Nie licząc zmiany rodzaju nawierzchni w 1970 r. — z kostki kamiennej na asfalt, nie robiono przy nim prawie nic. W którymś momencie sam się jednak upomnieli o zainteresowanie — nawierzchnia zaczęła przypominać tarakę. Wyszło wówczas na jaw m.in., że natężenie ruchu kołowego w tym miejscu nie ma sobie równych wśród wszystkich mostów należących do białostockiego Okręgu Dróg Publicznych. Prowadzący tam trasę z Warszawy na Mazury dla całej reszty turystów. Droga ma też duże znaczenie w komunikacji międzyregionalnej, gospodarczej, w obrębie Łomży jest to jedyne „spiciele” dwóch brzegów Narwi.

Ujawniło się jeszcze co innego: że powierzchnia, gdzie przyczółki np. są częściowo skorodowane, rury spustowe, odprowadzające wody odpadowe rdza żarła niemal zupełnie, dylatacje wykonane z katowników i blachy nadają się do wyrzucenia itp., a tak w ogóle najlepiej byłoby most wyremontować dokładnie, ale i zmniejszyć. Ostatecznie stanęło na tym, że jezdnia zostanie jeszcze poszerzona o 7 do 7,5 metra kosztem chodników, co zwiększy

tego terminu. Zależy to od nas jednak w małym stopniu, trzeba bowiem zmienić na nowo — ze stalowych na żelbetowe — płyty dylatacyjne, a to wymaga np. aż 28 dni tylko na tzw. okres wiązania betonu. Spróbujemy mimo to otworzyć jedną połowę mostu dla ruchu, przykrywając już po kilkunastu dniach świeżo wykonaną dylatację grubą stalową płytą. Instytut Dróg i Mostów w Warszawie dopuścił takie rozwiązanie. Tak więc gdzieś pod koniec czerwca rozpoczniemy prace na drugiej połowie mostu, bogatsi o zdobyte doświadczenie przy modernizacji pierwszej połowy.

Wiemy doskonale, że kilkunastoosobowa brygada jest obserwowana prawie przez łupę, chciałbym więc wyjaśnić przy okazji: jestem na obiekcie codziennie i nie zdarzyło się stwierdzić nieusprawiedliwionej nieobecności pracownika. Technologia prac jest jednak taka, że część robót trzeba wykonywać w naszej bazie, czasem też pod gołym niebem — przestój — stąd uwagi obserwatorów, że „na moście nie się nie dzieje”. Robimy naprawdę wszystko, by zlikwidować to komunikacyjne wąskie gardło. Prace prowadzone są w zależności od aktualnego frontu robót — w systemie zmiany wydłużonej, dwumianowej, a przygotowanie masy asfaltowej odbywa się nawet w nocy.

Niedawno na kilku trasach w okolicach Łomży ustawione zostały tablice informujące o możliwościach objazdu mostu na Narwi. I tak jadący ze Stawisk do Warszawy mogą skorzystać z objazdu przez miejscowość Korzeniste i Nowogród — nadrobią tylko 15 km. Chcąc jechać do Białegostoku, można to zrobić przejeżdżając przez wieś Gać i Meżenin; nadrobi się tylko 4 km. To samo dotyczy trasy Białystok—Łomża. Jadąc z kierunku Śniadowa do Suwałk poleca się drogę przez Chojny, Nowogród, Korzeniste, Stawiski — wydłużoną w stosunku do najkrótszej trasy o 15 km. Z Kolna do Łomży można trafić — zaliczając dodatkowo 7 km — przez Korzeniste, Morogów i Nowogród. Najlepiej wyjechać na skrzyżowaniu z Mostowej do Suwałk przez Nowogród, Korzeniste i Stawiski, a nie Łomżę. Skróć drogę jazdy o 3 km.

Jakby jednak nie patrzeć aktualna propozycja dla planujących trasę przejazdu przez Łomżę to: omijać ją z daleka. Hasło to byłoby zupełnie nieprzydatne, nawet okresowo, gdyby Łomża dorobiła się drugiego mostu przez Narwę. Chętnych jednak do rozmów na temat realności tej ostatniej wizji na razie brak...

N. OMELCZENKO

Czy „WIZNA” może przynosić zyski?

To właśnie pytanie — czy Kombinat PGR „Wizna” w Grądach Wonięcku może stać się jednostką dochodową? — będzie wiodącym na posiedzeniu Wydziałowym Sekretariatu KW PZPR i kolegium wojewódzkiego łomżyńskiego w dniu 15 czerwca w GRADACH WONIĘCKU.

Kombinat „Wizna”, gospodarujący na 5513 ha użytków rolnych, z których tylko 979 hektarów stanowią grunty orne, pozostałe — użytki zielone. W jego skład wchodzi 3 zakłady rolne: w Kurowie, Porcie Jabłoni i wiodący — w Grądach Wonięcku. Wśród obiektów inwentarskich są m.in. ferma młodego bydła opasowego w Sulinie, ferma bydła, chlewnia, suszarnia zielenek i mieszalnia pasz w Grądach. Wartość rocznej produkcji netto kształtuje się na poziomie ok. 300 mln zł. Mimo wysiłków organizacyjnych od kilku lat ponad 500-osobowa załoga nie osiągnęła dodatniego wyniku finansowego — corocznie otrzymywane dotacje zamkają się w przedziale 24—30 mln zł.

W debacie o stanie i perspektywach rozwoju kombinatu wezmą też udział radni WRN, przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Centralnego Związku PGR, Rady Krajowej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Rolnictwa, PGZ, placówek naukowych i in. Na spotkaniu zaprezentowane zostaną m.in. wyniki ekspertyzy na temat poprawy gospodarowania w Kombinacie PGR „Wizna”, opinia bankowców o aktualnych merytoryczno-formalnych podstawach kredytowania działalności tej jednostki. Omówione zostaną elementy programu, zakładającego zwiększenie możliwości produkcyjnych obiektów łaskarskich. (nom)

Młodzi plastycy w galerii „HALL”

W galerii „Hall” przy ul. Nowowiejskiej 11 w Suwałkach można oglądać wystawę młodych artystów. 108 eksponowanych prac stanowi pion konkursu organizowanego co roku przez SKP i BWA. Jego tematyka dotyczy alkoholizmu. Uczestniczyli w nim uczniowie suwalskich szkół podstawowych. Wpłynęło — ponad czterysta prac.

— Treść niektórych z nich została przedstawiona w sposób bardzo lapidarny i jednocześnie dosadny, np. jeden z trzech namalowanych kieliszków stanowił stylizowany grób. Wiele było bardzo sugestywnych wprost przerażających. Do takich zaliczyłbym utopione w kieliszku z alkoholem noworodka. Pamiętamy przy tym, że autorami tych prac były dzieci. Moją uwagę zwróciła też praca wykonana techniką ścięciową. Należy jednak stwierdzić, iż poziom konkursu był niższy niż przed rokiem, czego dowodem był fakt odrzucenia — w trakcie klasyfikacji — wielu prac — mówi juror Zdzisław Jarszek.

Pierwsze miejsce w konkursie przyznano Andrzejowi Stuczkiemu ze Szkoły Podstawowej nr 6, drugie zaś — Elżbiecie Rydzewskiej ze Szkoły Podstawowej nr 7. W galerii jest także druga, radośniejsza część wystawy. Ekspozycja jest bowiem

MUZEUM OKRĘGOWE — nieczynne (remont).

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych w godz. 9—16, w soboty i niedziele 10—17. Wystawy stałe: A. Chetnik — życie i jego światło, Nowogród i okolice w świetle wykopalisk. Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne codziennie w godz. 9—16, w soboty i niedziele 10—18. Wystawy: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-podlaski, muzeum weteranów, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja rolnictwa, transport wielki, pszczelarstwo, garnce, piekarnictwo, obróbka drewna. Galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego diuta Jana Siu-

MUZEUM OKRĘGOWE — nieczynne (remont).

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych w godz. 9—16, w soboty i niedziele 10—17. Wystawy stałe: A. Chetnik — życie i jego światło, Nowogród i okolice w świetle wykopalisk. Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne codziennie w godz. 9—16, w soboty i niedziele 10—18. Wystawy: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-podlaski, muzeum weteranów, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja rolnictwa, transport wielki, pszczelarstwo, garnce, piekarnictwo, obróbka drewna. Galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego diuta Jana Siu-



Suwaliada, Suwaliada...

Trwała tylko dwa dni. Zaczęło się wszystko w ostatnią sobotę od dyktando w parku miejskim. Następnie pochod przebiegających ruszył ul. Kościuski w stronę stadionu „Wigier”. A tam czekały nań liczne niespodzianki, występy, gry i zabawy. W konkursie przebiegających zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 3. Po południu ruszyła wielka loteria fantowa, otwarto liczne kramy i stoiska handlowe, które natychmiast zostały obleżone.

W niedzielę nastąpiło uroczyste otwarcie Suwaliady '87 połączone z zakończeniem II ogólnopolskiego rajdu konnego im. Suwalskiej Brygady Kawalerii. Czas zabawy i relaksu wypełniały m.in. sztafetowe biegi przełajowe drużyn ze szkół i zakładów pracy, rzuty walcikiem do tęsiołowej (tylko na makiecie), siłom na wrotkach, ringo oraz konkurs powożenia zaprzęgami konnymi. Dużą frajdę miały dzieci, które mogły pokwacić na wspaniałych rumakach. Nie mniejsze atrakcje mieli też rodzice, korzystając z dość bogatej oferty

RSW „Prasa-Książka-Ruch”, „Domu Książki”, „Lubu Rzemieślniczej”, „Młoty” z Orzysza, „Warmii z Suwałk i wielu innych stoisk. Na piątkę spisała się również gastronomia. Najbardziej chyba byli zadowoleni smakosze piwa żydowieckiego.

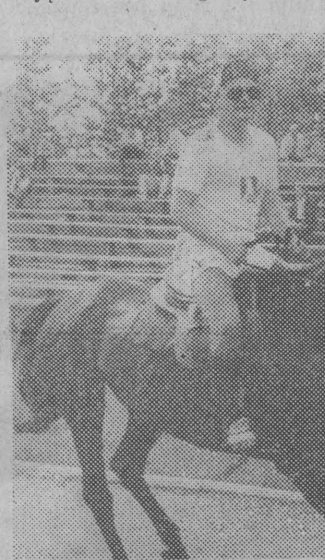
Kolorytu imprezie nadały także występy zespołów piosenki i tańca, m.in. z Białego Dunajca oraz mecz pikarski pomiędzy „Orłami” znanymi z

czy (dyrektorzy) i „Łowym pelitem”, (dziennikarze) Zgodnie z tradycją zwycięsko z tej dosyć komicznej gry wyszli dyrektorzy.

U wejścia na stadion ustawiono skarbankę, do której wrzucono pieniądze przeznaczone na suwalskie przedszkole. Zebrano 26 tys. zł.

Do zobaczenia za rok. Zaawsz w czerwcu. (m)

Fot. R. Lysionek



W Grajewie o reformie gospodarczej

W GRAJEWIE odbyło się niedawno rejonowe seminarium pod tytułem „Wizna” — opinia bankowców o aktualnych merytoryczno-formalnych podstawach kredytowania działalności tej jednostki. Omówione zostały elementy programu, zakładającego zwiększenie możliwości produkcyjnych obiektów łaskarskich. (nom)

Seminarium prowadził kierownik Rejonowego Ośrodka Pracy Partyjnej — Czesław Kazimierski. Po wprowadzeniu do programu przez ekonomistę Zygmunta Gala odbyła się wielowatkowa dyskusja, która wzbogaciła uczestników w szerszą wiedzę o tezach II etapu reformy gospodarczej. A to się bardzo przyda w czasie odbywających się obecnie otwartych zebrań POP poświęconych temu tematowi. (mar)

Seminarium prowadził kierownik Rejonowego Ośrodka Pracy Partyjnej — Czesław Kazimierski. Po wprowadzeniu do programu przez ekonomistę Zygmunta Gala odbyła się wielowatkowa dyskusja, która wzbogaciła uczestników w szerszą wiedzę o tezach II etapu reformy gospodarczej. A to się bardzo przyda w czasie odbywających się obecnie otwartych zebrań POP poświęconych temu tematowi. (mar)

MUZEUM OKRĘGOWE — nieczynne (remont).

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych w godz. 9—16, w soboty i niedziele 10—17. Wystawy stałe: A. Chetnik — życie i jego światło, Nowogród i okolice w świetle wykopalisk. Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne codziennie w godz. 9—16, w soboty i niedziele 10—18. Wystawy: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-podlaski, muzeum weteranów, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja rolnictwa, transport wielki, pszczelarstwo, garnce, piekarnictwo, obróbka drewna. Galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego diuta Jana Siu-

Sprawca płaci z własnej kieszeni!

Zgodnie z ustawą z 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego, osobom niezadowolonym do pracy z powodu choroby przysługują zasiłki chorobowe wypłacone przez zakłady pracy względnie ZUS. Zasiłek ten nie przysługuje jeżeli niezadowolony spowodował na siebie roszczenie przez udział w bójce lub pobiciu albo w wyniku innego umyślnego przestępstwa czy też wykroczenia.

Pokrzywdzonemu może natomiast przysługiwać tego typu świadczenie, jeśli udział w bójce był niezawiniony, z tym iż praktycznie zapłacić powinien sprawca. Okoliczności te stwierdza się na podstawie postanowienia sądu lub prokuratora względnie orzeczenia Kolegium do spraw Wykroczeń, które powinny Oddział ZUS i zakładom pracy nadsyłać odpowiednie informacje, a te z kolei dochodzą wypłaconych kwot od sprawcy, który spowodował konieczność wypłacenia zasiłku.

To w teorii. A w praktyce? Badania akt spraw karnych dotyczących przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, przeprowadzone w br. przez Prokuraturę Wojewódzką w Suwałkach, wykazały, że obowiązek wypłaty zasiłków chorobowych realizowany jest prawidłowo, natomiast gorzej z rewindykacją wypłaconych kwot od sprawców. Dotyczy

to szczególnie zakładów pracy. Po raz któryś z rzędu niezbędne okazało się przypomnienie ze strony prokuratury, że do wyrównania wszelkiej szkody zobowiązany jest ten kto ją umyślnie spowodował.

Inspiracją nie pozostała bez echa. Zakłady pracy przysłały do egzekwowania wypłaconych kwot, bądź w formie wezwania do dobrowolnych procesów cywilnych. Nie chodzi tu o bagatelne kwoty. Tylko na skutek inspiracji Prokuratury Rejonowych w Giżycku i Olecku w pierwszym kwartale br. zakłady pracy przysłały do wyegzekwowania prawie 190 tys. zł.

Warto o tym pamiętać przed przystąpieniem do bójki czy pobicia, a skutki winy w koszty swego działania. A jak się policy — to może lepiej zrezygnować.

JOZEF ŁĘSKI
prokurator
Prokuratury Wojewódzkiej w Suwałkach

W plener z PTTK

Oddziały PTTK w woj. suwalskim proponują następujące imprezy turystyczne:

☆ rzeka Rozpada popłyną 18—19 czerwca uczestnicy ogólnopolskiego spływu kajakowego. Organizator — Oddział PTTK w Augustowie, pl. Krasieckiego 9;

☆ spływ kajakowy popłyną Czarna Hańcza i Kanalem Augustowskim zapowiadają 23—30 czerwca Oddział PTTK w Suwałkach, ul. T. Kościuski 37. (cis)

Łomża Banany w TPD

W sobotę, 13 bm., Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łomży (ul. Świerczewskiego 9), zaprasza rodziców dzieci będących na diecie bezglutenowej po odbiór bananów. (nom)

Wyraża szczerego żalu i współczucia

Tow. STANISŁAWOWI WIERZBIŃSKIEMU
z powodu śmierci

Siostry
składają:
POP, Związek Zawodowy i współpracownicy KW PZPR w Łomży.

Tow. HALINIE STYPUŁKOWSKIEJ
wyraża szczerego żalu i współczucia z powodu śmierci

Ojca
składają:
pracownicy KM i KW PZPR w Łomży. (tek)

SPORT

Do zobaczenia w ekstraklasie!

Pikarscy kibice z woj. łomżyńskiego i suwalskiego mają smętne miny. Drużyny Łomży nie mogą wyjść od lat poza okręgowe oplotki. Zaciebie walczą między sobą, w bezpośrednich meczach tracą punkty. Taką sytuację wykręcają zespoły z ośmiennymi województw. Poprzednio Narw Ostrołęka, Bug Wyszków a w tym sezonie Mazovia Ciechanów wywalczyły awans do III ligi.

Suwalszczyna ma już swych reprezentantów w tej klasie rozgrywek. Niestety, nie spełniają oni pokładanych w nich nadziei. W ubiegłym roku wydawało się, że elki Mazur znajdą się w II-ligowym gronie. Przegrał ostatni mecz i szansa została stracona. Z drużyny odszedł Dątecki i Zgutowski. Pozostali zawodnicy nie przysłużyli się do pracy i elcy sympatycy futbolu drżą czy ich ulubienicy utrzymają się w tym sezonie w III-ligowym gronie.

Nadzieje elczan przeszły na suwalskie Wigry. Suwalczanie przez cały sezon plasowali się w „czubie” tabeli. Ale na finiszu szeregi się rozluźniły i awans do II ligi przysł jak mydlana bańka. A trzeba stwierdzić, że był on bliższy niż nigdy przedtem.

Kibice są więc rozczarowani. Na szczęście zaczęła dobrze grać Jagiellonia. I chociaż Białystok dzieli od Łomży i Suwałk wiele kilometrów, to jednak na stadionie Gwardii nie brakowało sympatyków futbolu z woj. łomżyńskiego i suwalskiego. Z każdym meczem w Białymstoku rosła

liczba samochodów z rejestracjami zaczynającymi się literami LOM i SUW. W ten sposób łomżanie i suwalczanie połączyli się z białostockimi sympatycznymi piłki nożnej. Wszyscy razem dopingowali Jagiellonię w jej drodze do I ligi.

Zapewne i jutro liczne gro- no kibiców z naszych trzech województw zasiądzie na trybunach białostockiego stadionu. O godz. 17.30 rozpocznie się ostatni w tym sezonie II-ligowy mecz w Białymstoku. Przeciwnikiem budowlanych jest wicelider tabeli Górnik Knurów. Zapowiada się więc interesujące spotkanie.

A po zakończeniu pojedynku wszyscy razem pożegnają pikarszy Jagiellonię. Gratulacje i życzenia złożą przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych woj. białostockiego. Będą ogromne kosze kwiatów, występ orkiestry i... autokar. Tak, tak. Jutro Jagiellonia otrzyma nowoczesny samochód przekazany jej w prezencie od ministra Budownictwa, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej.

Sądymy także, że z trybun będą przebiegały kolory żółty i pomarańczowy. Przed meczem, na specjalnych stoiskach, Jagiellonia zaoferuje bowiem pamiętki klubowe: czapeczki, koszulki z frotte z napisem „Jagiellonia Pany”, nowy okolicznościowy proporzeczek z hasłem „Ekstraklasa” oraz długopisy.

A zatem do zobaczenia, do jutra. (dk)

Kajakarze z Litwy na torze jeziora Rospuda

Trwają intensywne przygotowania do Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W dniach 25—28 bm. na jez. Rospuda w Augustowie rozegrane zostaną zawody kajakowe makroregionu mazur-

ska-warszawskiego w kategorii juniorów. Zobaczymy reprezentantów siedmiu województw. Imprezę uatrakcyjni udział 20-osobowej ekipy kajakarzy z Wilna (LSRR).

„Zielony” hokej w suwalskim wydaniu

Z niecierpliwością sympatycy sportu w Suwałkach oczekują na pierwsze występy hokeistów na trawie. Zgola niespodziewanie w suwalskich Wigrach powstała sekcja „laskarzy”. Są to młodzi chłopcy, ambitnie trenujący. Początek zrobili pomyślny. Po pierwszej rundzie zajmują czołowe miejsca w tzw. lidze toruńskiej. Rewanż odbędzie się w dniach 20—21 bm. w Suwałkach.

Na trawie stadionu Wigier w akcji zobaczymy: młodzieży (20 bm. godz. 9) Wigry — Pomorzanin Toruń (godz. 11) Wigry — Pomorzanin II; Zacy (godz. 10) — Wigry — Pomorzanin II. (godz. 12) Wigry — Pomorzanin II.

21 bm. młodzieży (godz. 9) Wigry — Walter Ostaszewo, (godz. 11) Wigry — Zdrój Ciechocinek; zacy (godz. 10) Wi-

gry — Walter Ostaszewo; (godz. 12) Wigry — Zdrój Ciechocinek.

XII suwalska olimpiada młodzieży szkolnej w la

Ponad 2 tys. dziewcząt i chłopców walczyło w rejonowych eliminacjach o prawo startu w finałach XII suwalskiej olimpiady młodzieży szkolnej w lekkiej atletyce. Ostatni akord odbędzie się w dniach 13—14 czerwca na stadionie szkolnym w Suwałkach. W sobotę początek o godz. 14.30. A w niedzielę — o godz. 9. W finale zobaczymy na starcie około 400 najsprawniejszych lekkoatletów.

Piłkarska klasa „A”

Grupa łomżyńska. Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 15: Warmia Grajewo — Orzeł Kolno, LZS Stawiski — LZS Górki Sypliewo, Sparta Szepietów — Czarni Wąsosz, Sokół Sokół — Unia Ciechanów, Złenowit Nowogród — Ruch Wys. Maz.

Grupa suwalska. Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 15: Me-

prozet Orzysz — Mazur Wymyń, Pomorzanin Sejny — Polonia Raczki, Tęcza Orzechy — Marynry Głizyko, Orkan Drygalski, Mazur W. zlk, Jurand Bemowo Piskie — Znicz Biała Piska, Pomorzan Proskil — Olimpia Miłki, Pogon Ryn — MKZ Mikolajki.

(dk)

Kłopoty Scifo

ENZO SCIFO gra jeszcze wciąż w Anderlechtu ale ma już kłopoty z włoskimi dziennikarzami. A to dlatego, że od jesieni bez przerwy grał w Mediolan, „ostatnio jeden z włoskich dziennikarzy zadowolony do mnie o 6 rano był zapytany czy już nie boli mnie kolano, inny przykleił mi po prostu zapłakot do drzwiczek, a drugi nie przestając o przepiędźcie” — mówi piłkarz.

a znający bliżej włoskie piłkę ostrzegają go, iż to dopiero początek. Niebyleż pochwlebna opinie wystąpił natomiast na pozycji Scifo z Belgii inny słynny piłkarz drużyny Guya Thysa Eric Gerets. Powiedział on: „Enzo to oczywiście wielki talent, zawodnik superzdolny nie gra on zausze przede wszystkim dla siebie a nie dla zespołu”.

Najpierw szachy, potem słodycze

Aż 163 dzieci, w tym 60 posiadających kategorie szachowe, wzięło udział w turnieju szachowym w Suwałkach zorganizowanym z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka i Elki PTTK. Organizatorom imprezy, a także wychowawcom adeptów królewskiej gry, należały słowa uznania za tak dużą frekwencję. Była otrzymali już od uczestników, którym oprócz możliwości zmierzenia swych sił przy szachownicach, zapewniono pamiątkowy znaczek oraz lody i słodycze.

Wyniki dzień po dniu — 14—15 lat: 1. Katarzyna Torcz (Suwałki), 2. Sylwia Jankowska (Sejny), 3. Alicja Grygus (Puck), 12—13 lat: 1. Katarzyna Anuszkiewicz (Olecko), 2. Anna Wądołowska (Gódko), 3. Aneta Soroka (Suwałki), 11 lat i młodsze — 1. Elżbieta Trojko (Augustów), 2. Aneta Pielich (Puck), 3. Aneta Bura (Suwałki); chłopcy — 14—15 lat — 1. Bartłomiej Wrózek (Gódko), 2. Wojciech Kopeć (Augustów), 3. Janusz Michałowski (Olecko); 12—13 lat — 1. Satorn Skindzier (Sejny), 2. Marcin Winięz (Suwałki), 3. Patryk Palczewski (Augustów); 10—11 lat — 1. Artur Radzewicz (Suwałki), 2. Karol Makowski (Sejny), 3. Paweł Tatarczuk (Głizyko); 8—9 lat

— 1. Wojciech Rąpiel (Sejny), 2. Piotr Przeculis (Puck), 3. Rafał Jodis (Sejny); 7 lat i młodszy: 1. Robert Sadowski (Augustów), 2. Adrian Zajączkowski (Biała Piska), 3. Rafał Laskowski (Augustów).

Drużynowo zwyciężył Augustów 84 pkt, przed Suwałkami — 83, Sejny — 68, Puck — 67, Olecko — 56 i Gódko — 51 pkt. Zakreślony jest rozgrywkami suwalskich „A” i „B” klasy w szachach. Konkretne dane: klasa „A” — 1. Pomorzanin Sejny — 39,5 pkt., 2. PRIM II ERK — 25,5 pkt., 3. Mechanizator Głizyko — 25,5 pkt., 4. Caissa Pisz — 24,5 pkt., 5. Maraton Olecko — 19 pkt., 6. Kamena II Suwałki — 17 pkt.; klasa „B” — 1. Jurand Bemowo Piskie — 33 pkt., 2. LZS Węgorzewo — 29 pkt., 3. Klub „e” Biała Piska — 29 pkt., 4. LZS Puck — 28 pkt., 5. SM Pogorzały Suwałki — 21 pkt., 6. Hańcza III Suwałki — 14 pkt. Awans wywalczyli: do klasy okręgowej — Pomorzanin, Mechanizator i Caissa; do „A” — Jurand, LZS Węgorzewo i Klub „e”. Do klasy „B” spadła Kamena II. (dk)

„HECTOR”

Budowa i Oprogramowanie Komputerów
Warszawa, ul. Gwiaździsta 27, tel. 33-93-55
Firma z czteroletnim doświadczeniem w dziedzinie mikrokomputerów IBM PC XT/AT kompatybilnych

proponuje:

- systemy IBMPC XT/AT, konfiguracje na zamówienie,
- systemy wielostanowiskowe,
- dyski twarde 20, 30, 40 Mb, plotery, streamery, monitory EGA i inne,
- modemy telefoniczne,
- instalacje sieci D-Link,
- programatory EPROM od 2716 do 27512 1 lub 10 podstawkowe
- polskie litery w kartach graficznych i drukarkach,
- podłączanie nietypowych urządzeń,
- oprogramowanie:
 - biblioteka użytkowa do plotera ROLAND,
 - biblioteka matematyczna SSP,
 - użytkowa na zamówienie klienta (szybkie systemy przetwarzania danych, oprogramowanie inżynierskie, statystyka).

Gwarancja 18 miesięcy.

Serwis pogwarancyjny.

k 2267-0

PISKIE Zakłady Przemysłu Sklejek

w Pisku, ul. Żymierskiego 19, woj. suwalskie

zatrudnia od zaraz

- EKONOMISTĘ na stanowisko
ZASTĘPCY DYREKTORA ds. EKONOMICZNYCH
i PRACOWNICZYCH

Kandydat winien legitymować się wyższym wykształceniem ekonomicznym, minimum 8-letnim stażem pracy, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym.

Warunki pracy, płacy oraz mieszkaniowe do omówienia w siedzibie przedsiębiorstwa.

Oferty należy kierować pod ww. adresem lub telefonicznie 21-40 lub 22-00 wewn. 12.

k 2705-1

różne

TELENAPRAWA. Zawistowski.
512-246. g 1903-0

SWARZEDZKIE komplety wyposażenia. Wiadomość: Augustów, Zygmunta 2. p 605-1

ZAKUPIMY elektryczne nadmuchowe nagrzewnice powietrza. Podać parametry, ceny. Ogrodniczo „Leopoldonia”. 68-210 Nowe Czaple. g 2582-00

POLECAM sadzonki chrzątanem odmiany: Alicja, Sufr, Eskort, Wysokiego 84, Sawos. g 2657-0

NOWA wille, ładnie wykończona z wygodami, duża działka na przedmieściu Białegostoku - sprzedam. Telefon 535-324 (po 16). g 2621-1

DZIAŁKĘ 850 m. stary domek, ogród (okolicie Kłodzkiej) - sprzedam. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń „2615”. g 2615-1

DOM, zabudowania, duża działka, komunikacja miejska, możliwość różnej działalności, sprzedaż - opieka. 16-010 Wasilków, Wojtowska 48, Kuzmicki. g 2605-1

DOM, budynek, ogród Złotniki Kujawskie przy Bydgoszczy zamieniam na mieszkanie 3-3 piętrowe, własnościowe lub spółdzielcze w Białymstoku. Informacje, Białystok, tel. 13-14-95 (od 17 do 21). g 2608-1

DOM - sprzedam. Wiadomość: Nowowarszawska 87. g 2599-1

DOM piętrowy (nowy) w Grzejewie - sprzedam. Wiadomość: Grzejewo, Wesoła 7. g 2660-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

BIAŁOSTOCKIE Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego

w Białymstoku, ul. Reymonta 1 „a”

zatrudnia od zaraz

- 5 stażystów, wykształcenie wyższe - technologia żywności
- 3 mistrzów produkcji, wykształcenie wyższe - technologia żywności lub maszyny i urządzenia przemysłu spożywczego, ukończony staż pracy
- brygadzie warsztatu samochodowego, wykształcenie średnie techniczne, 5 lat praktyki.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr, pokój nr 11, tel. 510-646 wewn. 8.

k 2346-1

SPÓŁDZIELNIA PRACY METALOWCÓW im. 1 Maja w Białymstoku, ul. Elewatorska 17

ZATRUDNI

- tokarza - wynagrodzenie łącznie ok. 30.000 zł miesięcznie,
- ślusarza narzędziowego - wynagrodzenie łącznie ok. 25.000 zł miesięcznie.

Szczegółowych informacji udziela Komórka Spraw Pracowniczych tel. 510-035 lub 513-272 wewn. 11.

k 2370-1

KOMBajn „Vistula” - sprzedam. Wiadomość: Józef Binkiewicz, Polubowszczyzna 9, gm. Sidra, tel. 88. g 2608-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

PRZYCEPE samobieżną 1050/1 - sprzedam. Markowa, szczytna 12, gm. Turów Kościelna, Samsonowicz. g 2596-1

CIĄGNIK C-330, stan dobry - sprzedam. Eugeniusz Gawryło, Kłomska Królewska 15, gm. Janówka. g 2613-1

BOISERY - sprzedam. Sobieskiego 28a/25. g 2601-1

WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO i ROBOT CHEMOODPORNYCH „BUDOKOR”

Warszawa, ul. Elbląska 14

zatrudni natychmiast:

- murarzy, tynkarzy
- cieśli, stolarzy
- dekarzy, blacharzy
- układaczy
- ślusarzy, spawaczy
- monterów konstrukcji stalowych
- malarzy
- elektryków samochodowych
- betoniarzy
- zbrojarzy
- robotników niewykwalifikowanych

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- zakwaterowanie w hotelu pracowniczym o wysokim standardzie
- dla pracowników niewykwalifikowanych możliwość szkolenia w zawodach budowlanych
- wysokie stawki zasrezerowania
- pracę w systemie akordowym
- szeroką gamę usług socjalnych

Adres: Warszawskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego i Robot Chemooodpornych „Budokor”
Warszawa, ul. Elbląska 14,
telefon 33-94-83 lub 39-94-11 wewn. 201.

Dojazd z dworca Warszawa Centralna - tramwajami 33, 29, 19.

Dojazd z dworca Wileńskiego, Wschodniego, Gdańskiego - autobus 103.

k 2331-0

BIURO STUDIÓW i PROJEKTÓW BUDOWNICTWA MSW w Warszawie

zatrudni natychmiast

w charakterze pracownika cywilnego

STARSZEGO PROJEKTANTA-KONSTRUKTORA

branży budowlanej z wyższym wykształceniem i co najmniej 5-letnią praktyką w projektowaniu.

Biuro zapewnia:

- mieszkanie w Warszawie do zasiedlenia w trzecim kwartale br.
- wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w biurach projektów plus dodatek resortowy
- sprawną obsługę socjalną i opiekę zdrowotną
- pomoc w ramach świadczeń z ZFS i ZFM
- dobre warunki pracy.

Kandydaci proszeni są o kontakt telefoniczny w Warszawie tel. 45-36-52.

k 2270-0

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki - w sobotę i niedzielę: „Farturka królowej Bony” (zawsza), godz. 11. W terenie: „Zemsta” w sobotę, Czeremcha, godz. 18. W niedzielę: „Michałowski” 12 i 15.

Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1) - „Pan Fajnik” w sobotę, „Fajnik” w niedzielę, godz. 11. „Turjagroski” w sobotę i niedzielę, godz. 16.

KINA

„Poko” - w sobotę i niedzielę: „Orły Temidy”, prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.30, 17.45 i 20.

„Ton” - w sobotę i niedzielę: „Po deszczu w czwartek”, prod. radz. (b.o.), godz. 11. „Pan Samochodzik i Niesamowity Dwór”, prod. polsk. (b.o.), godz. 13 i 15.30.

„Nieoczekiwana zmiana miejsc”, prod. USA (od lat 15), godz. 17.45.

„Maca”, prod. polsk. (b.o.), godz. 19.30.

„Srebrna” - w sobotę i niedzielę: „Srebrna”, prod. polsk. (b.o.), godz. 10.30 i 11.30.

„Superman III”, prod. USA (od lat 15), godz. 13.30.

„Ciećka w noc”, prod. USA (od lat 18), godz. 17.45 i 20.

„Studio” (KMPiK) - w sobotę i niedzielę: „Młodość”, prod. USA (od lat 18), godz. 17.45 i 19.30.

„Studio” (KMPiK) - w sobotę i niedzielę: „Młodość”, prod. USA (od lat 18), godz. 17.45 i 19.30.

BSM jubilat

Mieszkać coraz lepiej...

BIALOSTOCKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w ubiegłym tygodniu powiększyła grono szacownych jubilatów. Ten moment — 40 lat istnienia — zaowocował nie tylko licznymi odznaczeniami dla najlepszych pracowników związanych z firmą na dobre i złe, lecz także szanowanym nadanym załodze.

NA GRUZACH MIASTA

nie sposób żyć i rozwijać się — mówili ówczesni działacze. Białystok po wojnie był zniszczony w 75 procentach. Kto, jak nie sami mieszkańcy, powinni przyspieszyć dzieło odbudowy — mówili znani działacze spółdzielczy — Edmund Tomaszewski. Od zamysłu do wykonania droga — wówczas — była bardzo krótka. 19 czerwca 1947 roku odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne z udziałem m.in. Michała Borowika, Józefa Filipowicza, Władysława Grabowskiego, wspomnianego już E. Tomaszewskiego. Stworzyli wówczas podwaliny Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W niespełna osiem miesięcy później rozpoczęli odbudowę i odbudowę dwóch budynków przy ul. Lipowej 31/33 z których pozostały tylko fundamenty i ściana frontowa. Oddali wówczas pierwsze 31 mieszkań oraz pięć lokali handlowych dla PSS MHD.

BUDUJEMY NOWY DOM

Tysiące ludzi palących chęcią odbudowy zniszczonego miasta, z dnia na dzień, przybywało. Każdego roku do Białostockiej. Ale było to chude lata dla spółdzielni, bo samo państwo chciało budować, nie było pieniędzy.

JAK TO JUBILAT...

Dzisiaj BSM ma swoje domy w 6 osiedlach miasta. W 378 budynkach o 14 122 lokalach zamieszkuje 46 tys. osób. Ponadto w 88 budynkach znajdują się różne zakłady usługowo-handlowe, w tym znaczna część służąca całemu miastu. Ogólna powierzchnia użytkowa zasobów przekracza 726 tys. m kwadratu, a całe miasto warte jest już 13 mld zł.

Ala inwestować trzeba nadal, podobnie jak pilnować starszego się już majątku. Na swoje mieszkania oczekuje dużej lub krócej 4,083 członków, a 1635 kandydatów doświadczyło, a nie przestępowanie w poczet członków spółdzielni.

Zakład Budowlano-Remontowy pracuje nad remontami i usuwaniem technologicznych (w ub. roku np. naprawiono ogólnie 4,5 tys. m kwadratu, a w tym czasie buduje nowe obiekty w osiedlach, również w ramach budownictwa mieszkaniowego. Wartość roboty wykonanej w tym czasie wyniosła 1,2 mld zł. Zakład Konserwacji Dźwigów

— W lipcu odwiedzą Białystok esperantysty z całego świata. Zechcą na pewno przejść się kilka kroków sprzed popiersia Ludwika Zamenhova przy ul. M. Fornalskiej na ul. Zamenhova, żeby złożyć wianek kwiatów przed tablicą w miejscu, gdzie stał dom twórcy esperanto. Gdy się rozejrzysz bacznie dookoła, zaskoczy ich zapewne widok starych, zapuszczonych, nie remontowanych od dziesięcioleci budynków nr 22 i 23, także swoistych zabytów sprzed półwiecza.

— Może należałoby je już zacząć przynajmniej tymczasowo, żeby obraz miasta Zamenhova czyli kolebki języka, pozostał nie zmagony takimi widokami — powiedział nam Czytelnik — esperantysta.

Nic dodać. Jak się widzą, tak się piszą — mówi znane porzekadło. Rejon Eksploatacji Domów weźmie zapewne opinię czytelnika do serca i zacznie doprowadzać do porządku miejsca wiążące się z pamięcią o L. Zamenhovie.

(m-1)

— Może należałoby je już zacząć przynajmniej tymczasowo, żeby obraz miasta Zamenhova czyli kolebki języka, pozostał nie zmagony takimi widokami — powiedział nam Czytelnik — esperantysta.

Nic dodać. Jak się widzą, tak się piszą — mówi znane porzekadło. Rejon Eksploatacji Domów weźmie zapewne opinię czytelnika do serca i zacznie doprowadzać do porządku miejsca wiążące się z pamięcią o L. Zamenhovie.

(m-1)

— Może należałoby je już zacząć przynajmniej tymczasowo, żeby obraz miasta Zamenhova czyli kolebki języka, pozostał nie zmagony takimi widokami — powiedział nam Czytelnik — esperantysta.

Nic dodać. Jak się widzą, tak się piszą — mówi znane porzekadło. Rejon Eksploatacji Domów weźmie zapewne opinię czytelnika do serca i zacznie doprowadzać do porządku miejsca wiążące się z pamięcią o L. Zamenhovie.

(m-1)

— Może należałoby je już zacząć przynajmniej tymczasowo, żeby obraz miasta Zamenhova czyli kolebki języka, pozostał nie zmagony takimi widokami — powiedział nam Czytelnik — esperantysta.

Nic dodać. Jak się widzą, tak się piszą — mówi znane porzekadło. Rejon Eksploatacji Domów weźmie zapewne opinię czytelnika do serca i zacznie doprowadzać do porządku miejsca wiążące się z pamięcią o L. Zamenhovie.

(m-1)

— Może należałoby je już zacząć przynajmniej tymczasowo, żeby obraz miasta Zamenhova czyli kolebki języka, pozostał nie zmagony takimi widokami — powiedział nam Czytelnik — esperantysta.

Nic dodać. Jak się widzą, tak się piszą — mówi znane porzekadło. Rejon Eksploatacji Domów weźmie zapewne opinię czytelnika do serca i zacznie doprowadzać do porządku miejsca wiążące się z pamięcią o L. Zamenhovie.

(m-1)

— Może należałoby je już zacząć przynajmniej tymczasowo, żeby obraz miasta Zamenhova czyli kolebki języka, pozostał nie zmagony takimi widokami — powiedział nam Czytelnik — esperantysta.

Nic dodać. Jak się widzą, tak się piszą — mówi znane porzekadło. Rejon Eksploatacji Domów weźmie zapewne opinię czytelnika do serca i zacznie doprowadzać do porządku miejsca wiążące się z pamięcią o L. Zamenhovie.

(m-1)

— Może należałoby je już zacząć przynajmniej tymczasowo, żeby obraz miasta Zamenhova czyli kolebki języka, pozostał nie zmagony takimi widokami — powiedział nam Czytelnik — esperantysta.

Nic dodać. Jak się widzą, tak się piszą — mówi znane porzekadło. Rejon Eksploatacji Domów weźmie zapewne opinię czytelnika do serca i zacznie doprowadzać do porządku miejsca wiążące się z pamięcią o L. Zamenhovie.

(m-1)

— Może należałoby je już zacząć przynajmniej tymczasowo, żeby obraz miasta Zamenhova czyli kolebki języka, pozostał nie zmagony takimi widokami — powiedział nam Czytelnik — esperantysta.

Nic dodać. Jak się widzą, tak się piszą — mówi znane porzekadło. Rejon Eksploatacji Domów weźmie zapewne opinię czytelnika do serca i zacznie doprowadzać do porządku miejsca wiążące się z pamięcią o L. Zamenhovie.

(m-1)

— Może należałoby je już zacząć przynajmniej tymczasowo, żeby obraz miasta Zamenhova czyli kolebki języka, pozostał nie zmagony takimi widokami — powiedział nam Czytelnik — esperantysta.

Nic dodać. Jak się widzą, tak się piszą — mówi znane porzekadło. Rejon Eksploatacji Domów weźmie zapewne opinię czytelnika do serca i zacznie doprowadzać do porządku miejsca wiążące się z pamięcią o L. Zamenhovie.

(m-1)

— Może należałoby je już zacząć przynajmniej tymczasowo, żeby obraz miasta Zamenhova czyli kolebki języka, pozostał nie zmagony takimi widokami — powiedział nam Czytelnik — esperantysta.

Nic dodać. Jak się widzą, tak się piszą — mówi znane porzekadło. Rejon Eksploatacji Domów weźmie zapewne opinię czytelnika do serca i zacznie doprowadzać do porządku miejsca wiążące się z pamięcią o L. Zamenhovie.

(m-1)

— Może należałoby je już zacząć przynajmniej tymczasowo, żeby obraz miasta Zamenhova czyli kolebki języka, pozostał nie zmagony takimi widokami — powiedział nam Czytelnik — esperantysta.

Nic dodać. Jak się widzą, tak się piszą — mówi znane porzekadło. Rejon Eksploatacji Domów weźmie zapewne opinię czytelnika do serca i zacznie doprowadzać do porządku miejsca wiążące się z pamięcią o L. Zamenhovie.

(m-1)

— Może należałoby je już zacząć przynajmniej tymczasowo, żeby obraz miasta Zamenhova czyli kolebki języka, pozostał nie zmagony takimi widokami — powiedział nam Czytelnik — esperantysta.

Z LOTU PTAKA.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Z LOTU PTAKA.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Niech i tak będzie, lecz wówczas nie dostrzeże się wielu innych spraw, którymi na co dzień, równoległe z naszymi, zajmują się mieszkańcy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.



„Tamburyno” wyrusza na szlak

Żywiłowe tańce, romanse, nastrojowe pieśni i melodie taborowe składają się na program, reaktywowanego po kilkuletniej przerwie — tym razem przy białostockiej „Estradzie” — cygańskiego zespołu „Tamburyno”.

Jest w tym programie coś z zaczerpniętym z życia Cyganów, z taborowej egzotyki i romantyki. Dwunastu artystów narodowości cygańskiej, na stałe zamieszkanych w Białymstoku, Warszawie, Lublinie, Wrocławiu, Zabrzu i Szczecinie, wprowadza widzów w przemijający świat kultury i tradycji cygańskiej, wiążących się z życiem w taborze. Na niezwykłość tego

programu składa się także bieżące kolorowe scenografia z pięknymi strojami. Kierownikiem artystycznym zespołu i jego choreografem jest białostoczanie Stanisław Stankiewicz.

„Tamburyno” ma już za sobą kilkanaście udanych występów, m.in. w Czarniej Białostockiej, Hajnowce, Siemiatyczach, Sokółce, Gródku i Mońkach. Wszędzie jest serdecznie przyjmowany i gorąco oklaskiwany. Program podoba się. Mięlny nadzieję, że „Estrada” postara się w niedalekiej przyszłości zaprezentować „Tamburyno” również białostockiej publiczności. (H)

Fot. A. SOKOLSKI

Interwencja NA GORĄCO

Od wielu miesięcy mieszkańcy bloku przy ul. Nowy Świat 8 w Białymstoku interweniowali bezskutecznie w Rejonie Eksploatacji Domów nr 5 w sprawie naprawy anteny zbiorczej zaistalowanej na tym budynku.

Ponieważ pojedyncze sygnały nie skutkowały, w listopadzie ub. roku wysłali petycję do administracji osiedla. Złożyła na niej podpisy niemal 30 lokatorów. — „Nadmieniamy, że antena jest nieprawidłowo od dłuższego czasu. Gdy zabraknie prądu, np. na oświetlenie pierwszej klatki schodowej, to we wszystkich mieszkaniach nie ma odbioru i programu telewizyjnego” — wykladali cierpliwie w piśmie swoje spostrzeżenia. Wnosili też o zaistalowanie dodatkowego urządzenia umożliwiającego odbiór programu telewizyjnego. — „Jesteśmy zaniepokojeni stanowiącym zagrożeniem dla zdrowia i bezpieczeństwa mieszkańców bloku przy ul. Nowy Świat 8. Odrzućmy wszelkie uwagi i zastrzeżenia. Najlepiej jest zaistalować bezpiecznik automatyczny. Ale już jest sprawa administracji domu”.

Wczoraj rozmawialiśmy z kierowniczką RED nr 5. Pracuje załadowo od 1 czerwca. — Tyle spraw się nagromadziło — powiedziała reporterowi gazet. Tę obiecała załatwić w pierwszej kolejności. (Mak)

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.



Fundusz ofiarnych serc

Przed piętnastu laty powołano Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Społeczeństwo ofiarne wsparło jego założenia. W ciągu tych lat udało się, dzięki środkom NFOZ, zaspokoić niektóre z najbardziej palących potrzeb służby zdrowia. W woj. białostockim przybyło m.in. 198 łóżek w dwóch pawilonach szpitalnych, 11 łóżek, 5 przychodni rejonowych, 6 miejskich ośrodków; w sumie 35 obiektów. Trwa budowa przychodni w Surazie i Wojewodziej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku.

Z powyższymi danymi, zawartymi w informacji o działalności Wojewódzkiego Komitetu NFOZ, zapoznał się 10 czerwca na spotkaniu synagaturniczy Deklaracji PRON. Wyrazili oni mieszkańcom naszego regionu słowa uznania i podziękowania za rozwinięcie i propagowanie idei Funduszu. Zaapelowali jednocześnie do związków zawodowych, samorządów pracowniczych i spółdzielczych, do całego społeczeństwa Białostockiego o dalsze jego wspomaganie.

(o)

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje naprawę anteny, za co serdecznie dziękujemy”.

— Sądymy, że kierownik RED spowoduje napraw